Warszawa, dnia 25 lipca 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie**

**XXIV Wydział Cywilny**

al. ,,Solidarności" 127

00-898 Warszawa

**Powód: Daniel Obajtek**

PESEL: 76010216955

 Stróża 344, 32-431 Stróża

reprezentowany przez: adw. Dianę Krzyżanowską

SMM LEGAL Maciak Mataczyński Adwokaci sp. k.

 ul. Chłodna 52, 00-872 Warszawa

**Pozwani: 1. Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o.**

KRS: 0000420780

ul. Domaniewska 52, 02-672 Warszawa

**2. Tomasz Lis**

**3. Jakub Korus**

**4. Wojciech Cieśla**

Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o.

ul. Domaniewska 52, 02-672 Warszawa

**Sygn. akt postępowania zabezpieczającego: XXIV Co 21/18**

**Wartość przedmiotu sporu: 50.000,00 (słownie: pięćdziesiąt tysięcy) zł**

**Opłata sądowa: 4.900,00 (słownie: cztery tysiące dziewięćset) zł**

**POZEW O OCHRONĘ DÓBR OSOBISTYCH**

Działając w imieniu i na rzecz powoda, na podstawie pełnomocnictwa, którego poświadczony odpis przedkładam w załączeniu, niniejszym **wnoszę o**:

* 1. nakazanie pozwanemu ad. 1 w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, zaniechania naruszeń dóbr osobistych powoda poprzez usunięcie (wycofanie) ze strony internetowej pod adresem <http://www.newsweek.pl/>, w tym z wszystkich podstron tej strony internetowej, a w szczególności z wydania elektronicznego tygodnika „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18 na platformie Newsweek PLUS, artykułu pod tytułem „*Człowiek z granulatu*”, autorstwa Wojciecha Cieśli i Jakuba Korusa, opublikowanego w tygodniku „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18 oraz w elektronicznym wydaniu tego tygodnika na platformie Newsweek PLUS dostępnej pod domeną [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl);
	2. nakazanie pozwanemu ad. 1 w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, zaniechania naruszeń dóbr osobistych powoda poprzez usunięcie (wycofanie) ze strony internetowej <http://www.newsweek.pl/>, w tym wszelkich podstron tej strony internetowej, oraz kont na portalach społecznościowych, w szczególności dostępnych na portalach Facebook i Twitter, do korzystania z których, na jakiejkolwiek podstawie prawnej, upoważniony jest pozwany ad. 1, wszelkich odnośników, odwołań, linków oraz wszelkich fragmentów, streszczeń, zapowiedzi, czy nawiązań oraz równoważnych do artykułu pod tytułem „*Człowiek z granulatu*”, autorstwa Wojciecha Cieśli i Jakuba Korusa, opublikowanego w tygodniku „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18, w tym w elektronicznym wydaniu tego tygodnika na platformie Newsweek PLUS dostępnej pod domeną [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl));

ewentualnie, w razie nieuwzględnienia żądań z pkt 1 i 2 petitum, **wnoszę o**:

* 1. nakazanie pozwanemu ad. 1 w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, zamieszczenia na stronie internetowej [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl), w tym w elektronicznym wydaniu tygodnika „Newsweek Polska” na platformie Newsweek PLUS dostępnej pod domeną [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl), w miejscu, w którym jest dostępny artykuł bądź jego zapowiedź, pod tytułem artykułu bądź tytułem zapowiedzi artykułu „*Człowiek z granulatu*”, autorstwa Wojciecha Cieśli i Jakuba Korusa, opublikowanego w tygodniku „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18 oraz w elektronicznym wydaniu tego tygodnika na platformie Newsweek PLUS, wzmianki o treści i sposobie zapisu wskazanych poniżej:

**[treść wzmianki]**

|  |
| --- |
| **Uwaga!****Artykuł opublikowany na łamach tygodnika „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18, w tym elektronicznym wydaniu tego tygodnika na platformie Newsweek PLUS dostępnej pod adresem** [**www.newsweek.pl**](http://www.newsweek.pl)**, przedstawia nieprawdziwe fakty, zawiera nierzetelne oceny oraz nieuprawnione sugestie, co skutkuje – naruszającym standardy dziennikarskie – przedstawieniem fałszywego wizerunku pana Daniela Obajtka.** Wyrokiem z dnia \_\_\_\_ *[do wskazania data wyroku]* Sąd Okręgowy w Warszawie potwierdził, że artykuł narusza dobra osobiste pana Daniela Obajtka w postaci dobrego imienia, godności i prywatności, bezpodstawnie sugerując, że pan Daniel Obajtek posiadał jakikolwiek związek ze światem przestępczym, dopuścił się zachowań wypełniających znamiona przestępstwa, bezpodstawnie kwestionując legalność posiadanego przez pana Daniela Obajtka majątku, a także w sposób nieuprawniony publikując informacje dotyczące życia prywatnego pana Daniela Obajtka.Zarząd Ringier Axel Springer Polska Sp. z o.o. |

**[sposób zapisu wzmianki]** czarną czcionką Times New Roman (lub gdy czcionka nie występuje na urządzeniu użytkownika - alternatywną domyślną czcionką szeryfową występującą na jego urządzeniu) o wielkości 16 pikseli, na jednolitym białym tle, uwzględniając pogrubienia wskazane powyżej; w czarnej, nieruchomej ramce o grubości od 1 do 5 pikseli, nie przysłaniającej treści; tekst powinien być oddzielony od ramki widocznym marginesem z wszystkich stron; tekst umieszczony w ramce powinien być czytelny dla każdego odwiedzającego, w tym dopasowany do wymagań WCAG 2.0 na poziomie minimum A; ramka wraz z tekstem nie może być przysłaniana przez żadne inne elementy strony, w szczególności powinna być osadzona na stronie internetowej w sposób uniemożliwiający ominięcie wzmianki za pomocą filtrów anty-reklamowych, czy zasłonięcie wzmianki przez elementy typu pop-up oraz elementy ruchome; wzmianka powinna być utrzymywana przez cały okres, kiedy artykuł będzie udostępniany przez pozwanego w sieci Internet, przy czym wzmianka powinna być zachowana także w przypadku wydruku artykułu przez użytkownika; wzmianka nie może zostać opatrzona żadnym komentarzem własnym pozwanego, w szczególności polemiką z w/w wzmianką na tej samej stronie;

a ponadto, **wnoszę o**:

* 1. nakazanie pozwanemu ad. 3 w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, zaniechania naruszeń dóbr osobistych powoda poprzez usunięcie (wycofanie) z konta na portalu społecznościowym Twitter, do korzystania z którego, na jakiejkolwiek podstawie prawnej, upoważniony jest pozwany ad. 3, wszelkich odnośników, odwołań, linków oraz wszelkich fragmentów, streszczeń, zapowiedzi, czy nawiązań oraz równoważnych do artykułu pod tytułem „*Człowiek z granulatu*”, autorstwa Wojciecha Cieśli i Jakuba Korusa, opublikowanego w tygodniku „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18, w tym w elektronicznym wydaniu tego tygodnika na platformie Newsweek PLUS dostępnej pod domeną [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl));
	2. nakazanie każdemu z pozwanym ad.1, ad. 2, ad. 3 i ad. 4 odrębnie, usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, poprzez złożenie przez każdego z pozwanych odrębnie oświadczenia o treści, sposobie zapisu i miejscu publikacji wskazanych poniżej:

**[treść oświadczenia]**

|  |
| --- |
| Przeprosiny pana Daniela Obajtka!Informujemy, że **artykuł pod tytułem „*Człowiek z granulatu*”**, autorstwa Wojciecha Cieśli i Jakuba Korusa, opublikowany w tygodniku „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18, w tym w wydaniu elektronicznym na platformie Newsweek PLUS dostępnym na stronie www.newsweek.pl, **przedstawia nieprawdziwe fakty, zawiera nierzetelne oceny oraz nieuprawnione sugestie, co skutkuje – naruszającym standardy dziennikarskie – przedstawieniem fałszywego wizerunku pana Daniela Obajtka.** Wyrokiem z dnia \_\_\_\_ *[do wskazania data wyroku]* Sąd Okręgowy w Warszawie potwierdził, że artykuł narusza dobra osobiste pana Daniela Obajtka w postaci dobrego imienia, godności i prywatności. Naruszenie polega na bezpodstawnym sugerowaniu, że pan Daniel Obajtek: (i) posiadał jakikolwiek związek ze światem przestępczym, (ii) dopuścił się zachowań wypełniających znamiona przestępstwa; a także (iii) nielegalnie zgromadził posiadany majątek, a w konsekwencji w sposób bezprawny podważa zaufanie do pana Daniela Obajtka jako osoby publicznej. Naruszenie polega również na nieuprawnionej publikacji informacji dotyczących życia prywatnego pana Daniela Obajtka. **Za naruszenie dóbr osobistych pana Daniela Obajtka, które było wynikiem niezachowania w redakcji standardów rzetelnego dziennikarstwa, przepraszamy.**\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_ [do wskazania danych przepraszającego, tj. odpowiednio: Zarząd Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o., Tomasz Lis, redaktor naczelny tygodnika „Newsweek Polska”, Jakub Korus, autor artykułu, Wojciech Cieśla, autor artykułu] |

**[miejsce publikacji i sposób zapisu]** Oświadczenie powinno zostać opublikowane:

* + 1. przez pozwanego ad. 1, ad. 2, ad. 3 oraz ad. 4 w tygodniku Newsweek Polska (począwszy od 14-ej strony tygodnika; 1/2 strony w poziomie; czarną czcionką Times New Roman na jednolitym białym tle; stopniem czcionki o podwójnej wielkości w stosunku do tekstu redakcyjnego (co najmniej jednak o rozmiarze 14 pkt); uwzględniając pogrubienia wskazane powyżej; w czarnej ramce o grubości co najmniej 5 mm (przy czym tekst powinien być równomiernie rozłożony w całej ramce); tekstem oddzielonym od ramki widocznym marginesem z wszystkich stron, o standardowym rozstawie poszczególnych liter i wierszy);
		2. przez pozwanego ad. 1, ad. 2, ad. 3 oraz ad. 4 na stronie internetowej [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl) (w czarnej poziomej ramce na stronie głównej witryny [gdzie za stronę główna przyjmuje się stronę pokazującą się po wpisaniu adresów [www.newsweek.pl](https://www.google.com/url?q=http://www.newsweek.pl&sa=D&source=hangouts&ust=1532587076258000&usg=AFQjCNFmRywZkgFOjELnQUH19ku80iHWfQ) oraz [www.m.newsweek.pl](http://www.m.newsweek.pl)] o szerokości od 1 do 5 pikseli, prezentowanej w górnej części witryny pod menu głównym [górna krawędź ramki nie powinna być niżej niż 200 pikseli od początku stron], o szerokości równej pełnej szerokości treści strony, tj. bez marginesów, tła, o wysokości minimum 250 pikseli; tekst oświadczenia czarną czcionką Times New Roman (lub gdy czcionka nie występuje na urządzeniu użytkownika alternatywną domyślną czcionką szeryfową występującą na jego urządzeniu) o rozmiarze 16 pikseli, na jednolitym tle w kolorze białym, ramka nie powinna przysłaniać treści oświadczenia; tekst oddzielony od ramki widocznym marginesem z wszystkich stron; tekst oświadczenia powinien być czytelny dla każdego odwiedzającego, w tym dopasowany do wymagań WCAG 2.0 na poziomie minimum A; ramka wraz z tekstem nie może być przysłaniana przez żadne inne elementy strony, w szczególności powinna być osadzona na stronie internetowej w sposób uniemożliwiający ominięcie oświadczenia za pomocą filtrów anty-reklamowych, czy zasłonięcie oświadczenia przez elementy typu pop-up oraz elementy ruchome; oświadczenie powinno być utrzymywane przez okres 1 miesiąca; oświadczenie nie może zostać opatrzone żadnym komentarzem własnym pozwanego na tej samej stronie, w szczególności polemiką z w/w oświadczeniem);
		3. przez pozwanego ad. 1 na koncie pozwanego ad. 1 na portalu społecznościowym Facebook (<https://www.facebook.com/NewsweekPolska>) (jako postu podpiętego na pierwszym miejscu; utrzymywanie przez okres 1 miesiąca; z wyłączeniem możliwości dodawania komentarzy);
	1. zasądzenie od pozwanych ad. 1, ad. 2, ad. 3 i ad. 4 solidarnie kwoty 50.000 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) na cel społeczny, tj. na działalność statutową organizacji pożytku publicznego Caritas Polska z siedzibą w Warszawie (KRS: 0000198645), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23.02.2018 r. do dnia zapłaty;
	2. przeprowadzenie dowodów z dokumentów lub kserokopii dokumentów lub wydruków internetowych wskazanych w uzasadnieniu pozwu na okoliczności tamże powołane;
	3. przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka:
		1. **Anny Paciorek** (adres do doręczeń zostanie wskazany w toku postępowania) na okoliczność: przebiegu zdarzeń opisanych w artykułach pt. *„W obronie dobrego imienia szkoły”* i *„Uczeń na zakazanej ścieżce”*, opublikowanych w dzienniku „Rzeczpospolita”, oraz materiałów źródłowych służących do ustalenia przebiegu zdarzeń,
		2. **Andrzeja Rafała Potockiego** (adres do doręczeń zostanie wskazany w toku postępowania) na okoliczność: przebiegu zdarzeń opisanych w artykule pt. *„Dorwać wójta”*, opublikowanym w tygodniku „W Sieci”, oraz materiałów źródłowych służących do ustalenia przebiegu zdarzeń,
		3. **Izabeli Kacprzak** (adres do doręczeń zostanie wskazany w toku postępowania) na okoliczność: przebiegu zdarzeń opisanych w artykule pt. *„Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu”*, opublikowanym w dzienniku „Rzeczpospolita”, oraz materiałów źródłowych służących do ustalenia przebiegu zdarzeń;
	4. przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, z ograniczeniem do strony powodowej, na okoliczność: prawdziwości zarzutów stawianych powodowi w artykule pozwanego, o którym mowa w pkt 1 petitum, kontaktu pozwanego, w tym jego dziennikarzy, z powodem przed publikacją artykułu, o którym mowa w pkt 1 petitum, skutków opublikowania artykułu, o którym mowa w pkt 1 petitum, krzywdy doznanej przez powoda wskutek naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego;
	5. przeprowadzenie rozprawy (art. 1481 § 3 k.p.c.), w tym także pod nieobecność powoda oraz jego pełnomocnika procesowego;
	6. zasądzenie od każdego z pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, przy uwzględnieniu zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego, powiększonych o kwotę 68 zł uiszczonych z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powód w dniu 16.02.2018 r. wystosował do wydawcy, autorów artykułu i redaktora naczelnego tygodnika „Newsweek Polska” wezwania do zaniechania naruszeń dóbr osobistych powoda oraz usunięcia skutków tych naruszeń. Mimo doręczenia wezwań w dniu 19.02.2018 r. do dnia dzisiejszego pozwany nie zaniechał swojego bezprawnego zachowania. Co istotne, na dzień składania pozwu, pozwany nie wykonał także postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4.07.2018 r. (sygn. akt I ACz 606/18). Nie ulega zatem kwestii, że wytoczenie niniejszego powództwa okazało się konieczne.

**Dowód:**

* poświadczona za zgodność z oryginałem kopia wezwań wraz z potwierdzeniem odbioru.

Data wymagalności roszczenia majątkowego (pkt 6 petitum): 23.02.2018 r.

Niniejszy pozew stanowi wykonanie pkt 2 sentencji postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4.07.2018 r. (sygn. akt I ACz 606/18).

**UZASADNIENIE**

Spis treści

[I. Stan faktyczny 7](#_Toc520318295)

[I.1 Strony postępowania 7](#_Toc520318296)

[I.2 Zachowanie pozwanego naruszające dobra osobiste powoda 8](#_Toc520318297)

[II. Argumentacja prawna 19](#_Toc520318298)

[II.1 Dobra osobiste – uwagi wprowadzające 19](#_Toc520318299)

[II. 2 Godność człowieka 20](#_Toc520318300)

[II.3 Cześć człowieka (dobre imię) 20](#_Toc520318301)

[II.4 Prawo do prywatności 23](#_Toc520318302)

[II.5 Bezprawność naruszenia 25](#_Toc520318303)

[II.6 Roszczenia przysługujące pokrzywdzonemu 29](#_Toc520318304)

[II.7 Odpowiedzialność pozwanych 35](#_Toc520318305)

[II.8 Właściwość miejscowa sądu 36](#_Toc520318306)

[Załączniki: 36](#_Toc520318307)

# I. Stan faktyczny

## I.1 Strony postępowania

1. **[powód]** Powód pełni funkcję Prezesa Zarządu Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN S.A. z siedzibą w Płocku, ul. Chemików 7 (kod pocztowy: 09-411 Płock), wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIV Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod numerem KRS 0000028860.
2. **[pozwani]** Pozwany ad. 1 jest wydawcą tygodnika „Newsweek Polska” oraz jednocześnie abonentem domeny [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl), i wydawcą portalu internetowego [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl). Co istotne, spółka Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o. (dawniej Onet Holding sp. z o.o.) wpisana pod numerem KRS 0000420708 jest następcą prawnym (art. 492, art. 494 k.s.h.) spółki Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o. wpisanej pod numerem KRS 0000108017. Pozwany ad. 2 jest redaktorem naczelnym tygodnika „Newsweek Polska”. Pozwani ad. 3 i ad. 4 są autorami Artykułu, który stanowi delikt prasowy.

**Dowód:**

* + - wydruk ze strony internetowej <http://www.newsweek.pl/kontakt> [dostęp z dn. 24.07.2018 r.],
		- wydruk ze strony internetowej <https://www.dns.pl/cgi-bin/whois.pl> [dostęp z dn. 24.07.2018 r.],
		- poświadczony za zgodność z oryginałem odpis pełny z rejestru KRS dla pozwanego ad. 1.

## I.2 Zachowanie pozwanego naruszające dobra osobiste powoda

1. **[publikacja dotycząca powoda]** W tygodniku „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18, w tym w elektronicznym wydaniu w/w tygodnika na platformie Newsweek PLUS dostępnej pod domeną [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl), został opublikowany artykuł autorstwa Wojciecha Cieśli i Jakuba Korusa pod tytułem „*Człowiek z granulatu*” (dalej jako: „**Artykuł**”). W wydaniu papierowym Artykuł został umieszczony na stronach 14 – 17 tygodnika.

**Dowód**:

* + - kserokopia Artykułu opublikowanego w tygodniku „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18,
		- poświadczona za zgodność z oryginałem kopia aktu notarialnego z dn. 12.02.2018 r., nr Rep A 646/2018, sporządzonego przed notariuszem Piotrem Glanowskim obejmującego protokół otwarcia ze strony internetowej [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl), w tym Artykułu znajdującego się w elektronicznym wydaniu tygodnika „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18.
1. **[zasięg rozpowszechniania Artykułu]** Artykuł jest dostępny w tygodniku, który ma zasięg co najmniej ogólnopolski – jest bowiem rozpowszechniany przez pozwanego na terytorium całej Polski zarówno w wydaniu papierowym, jak i elektronicznym.
2. Wydawca umieścił również zapowiedź Artykułu na swoim koncie na portalu Facebook na dzień przed publikacją Artykułu w tygodniku.
3. W innych serwisach internetowych pojawiły się publikacje nawiązujące do Artykułu, w szczególności na stronie internetowej [www.natemat.pl](http://www.natemat.pl), [www.wiadomosci.dziennik.pl](http://www.wiadomosci.dziennik.pl), [www.fakt.pl](http://www.fakt.pl) czy [www.rp.pl](http://www.rp.pl). Nadto, na forum dostępnym pod domeną [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl) rozpoczęła się dyskusja pomiędzy internautami w związku z Artykułem. Podobna dyskusja pojawiła się pod większością publikacji odwołujących się do tez Artykułu (wskutek opublikowania Artykułu pojawiły się następujące wypowiedzi o powodzie: *„ten facet śmierdzi na kilometr”*, *„kryminalny cwaniaczek z Pcimia”*, *„Obajtek w sam raz pasuje do tej bandy złodziei i oszustów”*, *„przecież Obajtek to Nikodem Dyzma”*).
4. Jednocześnie jeden z autorów Artykułu (J. Korus) udostępnił informację (tzw. *tweeta*) o Artykule na swoim koncie na portalu Twitter. Pozwany z kolei udostępnił na swoim koncie w/w informację (dokonał tzw. *retweetowania* posta J. Korusa).

**Dowód**:

* + - poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia aktu notarialnego z dn. 16.02.2018 r., nr Rep A 696/2018, sporządzonego przed notariuszem Izabelą Podsiadłowską – Skąpską obejmującego protokół otwarcia powyżej wymienionych stron internetowych;
		- poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia aktu notarialnego z dn. 20.02.2018 r., nr Rep A 718/2018, sporządzonego przed notariuszem Piotrem Glanowskim obejmującego protokół otwarcia strony internetowej [www.rp.pl](http://www.rp.pl) w zakresie artykułu Izabeli Kacprzak pt. „Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu”;
		- wydruk ze strony [www.rp.pl](http://www.rp.pl) artykułu Izabeli Kacprzak pt. „*Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu*”[[1]](#footnote-1).
1. **[artykuł narusza dobra osobiste powoda]** Artykuł narusza dobra osobiste powoda, tj. dobre imię (cześć), godność i prywatność. Publikacja, która pojawiła się na łamach tygodnika pozwanego, opiera się na wielu nieprawdziwych stwierdzeniach oraz nierzetelnych ocenach. Treść Artykułu wskazuje, że dziennikarze (autorzy Artykułu) nie zachowali szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i następnie wykorzystywaniu materiałów prasowych, do których zachowania jako dziennikarze są zobowiązani zgodnie z Prawem prasowym[[2]](#footnote-2) („**pr. pras.**”). Co więcej, sposób przedstawienia sylwetki powoda, przy jednoczesnym ujawnieniu posiadania przez dziennikarzy pozwanego dostępu do szerszego materiału (m.in. akt sprawy karnej), w jednoznaczny sposób wskazuje, że publikacja miała na celu przedstawienie historii pod z góry przyjętą tezę.
2. **[szkalujący tytuł artykułu]** Sam tytuł Artykułu: „*Człowiek z granulatu*” ma wymiar pejoratywny. Uwzględniając negatywny wydźwięk Artykułu, nie powinno budzić wątpliwości, że pozwany sugeruje, że powód w sposób nielegalny wzbogacił się na surowcu swojego byłego pracodawcy – Elektroplast Sp. z o.o. z siedzibą w Stróży (dalej jako: „**Elektroplast**”).
3. Takie właśnie sugestie potwierdza dalsza treść Artykułu.
4. We fragmencie o podtytule „*Program pierwsza praca*” pojawia się twierdzenie, że: „(…) *plastikowy granulat, z którego produkuje się okna – odegra ważną rolę w karierze Obajtka*”, zaś we fragmencie o podtytule *„Kierownik waży big-baga”* pada sformułowanie, że: *„Do Pcimia przyjeżdża Mariusz F. (…), który wie, że na granulacie można robić lewe interesy (…). Potem dodatkowy granulat można sprzedać i podzielić się pieniędzmi z Bocianem – tak ludzie z branży nazywają Obajtka”*. Te twierdzenia w powiązaniu z tytułem Artykułu „*Człowiek z granulatu”* oraz kolejnymi fragmentami, niewątpliwie sugerują, że powód w sposób nielegalny wzbogacił się kosztem swojego pracodawcy (Elektroplast). Sugestia popełnienia przestępstwa w postaci przywłaszczenia mienia, tj. granulatu, czy wręcz dopuszczenia się przestępstwa oszustwa przez powoda, jest oczywista.
5. Należy zaznaczyć, że autorzy w żadnej części Artykułu nie tłumaczą co rozumieją pod stwierdzeniem, że granulat *„odegra ważną rolę”* w życiu powoda, a jedynie pozostawiają czytelnikowi serię sugestii, jednocześnie manipulując treścią Artykułu, prowadzą czytelnika do tezy, że powód dopuszczał się przestępstw przywłaszczenia mienia czy oszustw na szkodę pracodawcy (Elektroplast) oraz był powiązany ze światem przestępczym.
6. We fragmentach o podtytułach „*Kierownik waży big-baga*”, „*”Prezes” przejmuje biznes*” i „*Jego matka mnie przestrzegała*” autorzy po raz kolejny wprost sugerują, że powód wielokrotnie dopuszczał się przestępstwa przywłaszczenia mienia w postaci granulatu czy też oszustwa w zakresie skłonienia zarządu Elektroplast do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tj. granulatem, i współpracował w tym zakresie z przestępcami (w szczególności: *„[…] prokuratura dotarła do kopii kilku lewych przelewów”*; *„Niedługo przed wyrokiem Prezes przejmuje biznes z granulatem […]. Teraz to on jedzie do Obajtka, razem dzielą się zyskiem z granulatu […]”*; *„Wujowie są pewni: Obajtek kupuje, bo ma pieniądze z kradzionego granulatu”*) – co nie jest prawdą.
7. **W tym kontekście z całą stanowczością należy podkreślić, że żaden sąd prawomocnie nie skazał powoda za popełnienie jakiegokolwiek przestępstwa, a w szczególności za oszustwo czy przywłaszczenie mienia w postaci granulatu.**
8. **[sugerowanie związków ze światem przestępczym]** Już akapit wprowadzający Artykułu w sposób oczywisty sugeruje, że *aktualna* kariera zawodowa powoda jest zasadniczo wynikiem znajomości ze światem przestępczym w postaci szefa gangu Macieja C., co jest oczywiście nieprawdą *(„Życie 42 - letniego Daniela Obajtka ułożyłoby się nieco inaczej, gdyby najpierw nie spotkał dwóch ludzi – Macieja C., szefa gangu o pseudonimie Prezes […]”)*. Co więcej, autorzy tekstu nie precyzują w jakim zakresie życie powoda miałoby wyglądać inaczej (gdyby nie te znajomości), pozostawiając w tym zakresie miejsce na domysły.
9. **[forsowanie tezy o przestępczym pochodzeniu majątku]** Artykuł zasadniczo forsuje tezę, że powód dopuścił się przestępstwa przywłaszczenia mienia (tj. granulatu) czy wręcz oszustwa na szkodę Elektroplast i w ten sposób wzbogacił się. Jest to nieprawdą.
10. Śledztwo, które toczyło się przeciwko powodowi zostało umorzone, gdyż materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do wniesienia aktu oskarżenia. Świadkowie zeznający w sprawie m.in. odwoływali swoje zeznania i wskazywali, że zeznania obciążające powoda składali w celu osiągnięcia korzyści procesowych, np. zwolnienia z tymczasowego aresztu (w szczególności dotyczy to świadka Macieja C.), bądź ich zeznania nie korespondowały z zeznaniami złożonymi przez innych świadków, w tym cechowały się brakiem szczegółowej wiedzy na temat rzekomych zdarzeń.
11. **Potwierdza to uzasadnienie prawomocnego postanowienia** **Prokuratury Krajowej Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w Krakowie wydanego dnia 9.06.2017 r., zgodnie z którym: „*(…) z uwagi na koniunkturalność poszczególnych depozycji osób karanych i składanych w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej, jak też ich zmienność, niestałość, niekonsekwentność, sprzeczność oraz ogólnikowość zgromadzonego materiału dowodowego o charakterze osobowym, jak też brak istotnego w tym zakresie materiału dowodowego o charakterze rzeczowym i obiektywnym mogącego wskazywać na winę i sprawstwo podejrzanego stwierdzić należy, iż zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do wniesienia aktu oskarżenia w niniejszej sprawie i przedmiotowe śledztwo należało umorzyć*”**. (vide: s. 70 i 71 postanowienia). Cytowany fragment uzasadnienia postanowienia, niezależnie od posiadania przez autorów Artykułu dostępu do akt sprawy karnej, był dla nich jawny z uwagi na opublikowanie przez K. Katka artykułu, który dostępny był również na stronie internetowej [http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,21967433,obajtek-oczyszczony-w-trzeciej-prokuraturze.html](http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7%2C35612%2C21967433%2Cobajtek-oczyszczony-w-trzeciej-prokuraturze.html) (vide: artykuł K. Katka pt. „*Obajtek oczyszczony w trzeciej prokuraturze*”).
12. **Co istotne, z treści w/w postanowienia wynika, że w postępowaniu została sporządzona przez biegłego opinia, zgodnie z którą: „*Z analizy uzyskanych przez świadka danych wynika, iż przy założeniu danych o ilości*** fikcyjne ***nabytego surowca o jakich mowa w powyższych zarzutach spółka od maja 2003 roku musiałaby posiadać ujemne stany magazynowe, zatem niemożliwe byłoby realizowanie produkcji*”** (vide: s. 51 i 52 w/w postanowienia).
13. W Artykule sugeruje się, że dla umorzenia postępowania przygotowawczego, w którym postawiono powodowi określone zarzuty, kluczowa była wygrana przez „Prawo i Sprawiedliwość” w wyborach parlamentarnych w 2015 r., skutkująca kolejnymi zmianami prokuratur prowadzących śledztwo (*„Sprawa czeka na wokandę – i wtedy wybory wygrywa PiS. […]. Potem zaczynają się dziać cuda. W 2016 r. sprawa Obajtka z prokuratury w Ostrowie trafia do prokuratury w Piotrkowie, a nadzór nad nią obejmują Prokuratura Regionalna w Łodzi i Prokuratura Krajowa. W końcu sprawa trafia do Krakowa i w lipcu 2017 r. zostaje umorzona”*). Jednocześnie zupełnie pomija się, że poddawane w wątpliwość postanowienie prokuratora zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 29.12.2017 r.
14. Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu przywołanego orzeczenia wskazał, że: „*Zdaniem sądu wniesione w sprawie zażalenie na postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowania, nie zasługuje na uwzględnienie. Prokurator w sposób skrupulatny, wnikliwy i rzetelny przeprowadził przedmiotowe postępowanie dowodowe, dokonując w oparciu o całokształt zgromadzone w sprawie materiału dowodowego, obszernej, wnikliwej i szczegółowej, a niekiedy wręcz drobiazgowej jego analizy i oceny, do której sąd w całości przychyla się (…)*” (vide: s. 6-8 w/w postanowienia Sądu Okręgowe w Krakowie z dnia 29.12.2017 r.).

**Dowód:**

* + - kserokopia postanowienia wydanego przez Prokuraturę Krajową Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w Krakowie z dnia 09.06.2017 r., sygn. akt: PK IV WZ Ds. 10.2017[[3]](#footnote-3),
		- kserokopia postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 29.12.2017 r., sygn. akt: VI Kp 1423/17[[4]](#footnote-4),
		- wydruk artykułu K. Katki pt. „*Obajtek oczyszczony w trzeciej prokuraturze*” ze strony internetowej [http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,21967433,obajtek-oczyszczony-w-trzeciej-prokuraturze.html](http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7%2C35612%2C21967433%2Cobajtek-oczyszczony-w-trzeciej-prokuraturze.html) (dostęp z dn. 06.03.2018 r.),
		- kserokopia artykułu pt. „*Dopaść wójta*” opublikowanego w tygodniku W Sieci w wydaniu nr 10 (171) w 2016 r.
1. Jedynie na marginesie można wskazać, że także informacja o zajmowanym w Elektroplast stanowisku przez powoda również została przedstawiona w sposób nierzetelny. Z przedmiotowego fragmentu Artykułu wynika, że początkowo był pracownikiem fizycznym (co akurat jest prawdą), a później został kierownikiem – jednak brak doprecyzowania, że nie został kierownikiem „*na placu*” (takim określeniem posługują się autorzy), tylko przejął kierowanie całym przedsiębiorstwem Elektroplast (był kierownikiem zakładu, a następnie zajmował stanowisko dyrektora; nie mógł więc *„ważyć big-bagów”*). Ten przykład jest kolejnym, który pokazuje tendencyjność Artykułu.

**Dowód:**

* + - poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia oświadczenia Zarządu Elektroplast Sp. z o.o. z dn. 02.12.2006 r.
1. **[sugerowanie nagannej postawy w latach szkolnych]** Fragment o podtytule „*Donos na nauczyciela*”, pomijając brak związku przedstawianej treści z działalnością publiczną powoda, w sposób całkowicie jednostronny prezentuje wydarzenia, które miały miejsce w latach 1994/1995, w Technikum Weterynaryjnym w Nowym Targu. Artykuł odwołuje się wyłącznie do twierdzeń części nauczycieli, którzy byli jedną ze stron sporu.
2. Autorzy tekstu nie wskazali, że przez dwa pierwsze lata pobytu w technikum powód określany był jako grzeczny i cichy uczeń. Dopiero kiedy powód został wybrany na przewodniczącego samorządu szkoły i zaczął do dyrektora i rady pedagogicznej zgłaszać wykryte przez siebie nieprawidłowości, opinia nauczycieli o nim diametralnie się zmieniła (*„Nauczyciele uważają, że Obajtek skłóca uczniów z kadrą, kłamie, kręci w sprawie pieniędzy. Obajtek pisze donosy na jednego z nauczycieli, jest arogancki”*). W szczególności powód „*zasłużył sobie*” na niechęć grona pedagogicznego, ponieważ m.in.: (i) zarzucił dyrektorowi technikum, że jego szwagier wykorzystuje część przyszkolnego gospodarstwa na hodowlę swoich koni, (ii) zgłosił, że jeden z nauczycieli, będąc na urlopie na poratowanie zdrowia, wyjechał do USA na zarobek oraz (iii) powiadomił dyrektora, że jego wychowawca nazwał go „*kupą gnoju*”. Tych okoliczności autorzy tekstu już jednak nie przytoczyli, a trudno, żeby powyższa działalność powoda spotkała się z aprobatą osób, które mogły być odpowiedzialne za nieprawidłowości ujawnione przez powoda.
3. Autorzy pominęli dodatkowo okoliczność, że w okresie kiedy powód był przewodniczącym samorządu, samorząd ten prowadził ożywioną działalność gospodarczą, kupował dla szkoły sprzęt, znajdował sponsorów, prowadził kawiarenkę czy wydawał gazetkę. Dodatkowo, twierdzenie o tym, że powód został dwa razy skreślony z listy uczniów nie zostało opatrzone komentarzem, że każda z tych dwóch decyzji została ostatecznie uchylona. Z kolei, sprawozdanie finansowe, którego nauczyciele *„nie mogli się doprosić”*, zostało złożone w formie dotychczas wymaganej od poprzednich przewodniczących samorządu – jednak okazało się, że nie sprostało ono wymaganiom dyrektora, których nie zakomunikował uprzednio uczniowi (co potwierdza wypowiedź opiekuna samorządu Wojciecha Kudasika).
4. **Wszystkie** powyższe **okoliczności oraz inne zostały wprost przytoczone w dwóch publicznie dostępnych artykułach** autorstwa **A. Paciorek w Rzeczpospolitej w wydaniu z dnia 27.12.1994 r. pt. „*W obronie dobrego imienia szkoły*” oraz w wydaniu z dnia 23.06.1995 r. „*Uczeń na zakazanej ścieżce*”. Co więcej, autorzy Artykułu odwołali się do jednego z tych artykułów[[5]](#footnote-5). Po zapoznaniu się z w/w tekstami oczywiste jest, że Artykuł został przygotowany w sposób tendencyjny i wybiórczy, a jedynym jego celem jest przedstawienie powoda w negatywnym świetle i wykreowanie jego nieprawdziwego wizerunku.**

**Dowód:**

* + - wydruk artykułu autorstwa Anny Paciorek pt. „*W obronie dobrego imienia szkoły*” opublikowanego w Rzeczpospolitej z dnia 27.12.1994 r.;
		- wydruk artykułu autorstwa Anny Paciorek pt. „*Uczeń na zakazanej ścieżce*” opublikowanego w Rzeczpospolitej z dnia 23.06.1995 r.
1. **[naruszenie prawa do prywatności]** We fragmentach *„Donos na nauczyciela”* oraz *„Wójt czekoladka”*dziennikarze pozwanego w sposób niczym nieuzasadniony przytaczają: (i) sytuację ekonomiczną rodziców powoda (*„W domu się nie przelewało, ojciec pracował fizycznie, matka chyba rencistka”*, co jednocześnie wiąże się ze stwierdzeniem, że *„[…] był pisowski na długo, zanim powstał PiS”, przy jednoczesnym braku wyjaśnienia związku między faktem a opinią*), (ii) wydarzenia z lat szkolnych (*„Nauczyciele uważają, że Obajtek skłóca uczniów z kadrą, kłamie, kręci w sprawie pieniędzy, Obajtek pisze donosy na jednego z nauczycieli, jest argonancki”*; *„Dwa razy zostaje skreślony z listy uczniów”*), (iii) informację dotyczącą zdrowia powoda (*„Zamyka się w hotelowym pokoju, połyka fiolkę środków nasennych, ale szybko dochodzi do siebie”*), (iv) relacje małżeńskie powoda (*„Mimo rozwodu w 2006 r. […]”*) oraz (v) informację o wierze powoda (*„[…] jest blisko z Kościołem”*). Wskazane informacje nie pozostają w związku z jakąkolwiek funkcją publiczną, którą powód pełnił lub pełni.
2. **[sugerowanie przyjęcia łapówki]** We fragmencie „*Opowieść o porwaniu*” autorzy budują następną sugestię tym razem dotyczącą rzekomego popełnienia przez powoda kolejnego przestępstwa – sprzedajności poprzez rzekome przyjęcie łapówki w związku z organizowanym przez gminę Pcim przetargiem na opracowanie i wykonanie prac projektowych w zakresie budowy sieci kanalizacyjnej wraz z towarzyszącą infrastrukturą.
3. Autorzy z jednej strony przyznają, że przetarg był zbyt skomplikowany, żeby mogła go „*ustawić*” jedna osoba, ale pomijają już, że pierwszy ogłoszony przetarg na wykonanie w/w prac został unieważniony, a zeznania dotyczące rzekomego przyjęcia łapówki przez powoda pochodziły po raz kolejny od Macieja C. Niemniej stawiając na końcu tego fragmentu pytanie i zarazem na nie odpowiadając – *Dlaczego dzwonił do „Prezesa”, a nie na policję? Nie wiadomo –* sugeruje się czytelnikowi, że może jednak powód nielegalnie próbował wpływać na wynik przetargu (finalnie unieważnionego) i może jednak łapówka została przyjęta.
4. Powyższe w sposób jednoznaczny wskazuje, że autorzy Artykułu mieli dostęp do akt postępowania przygotowawczego, a swój Artykuł zbudowali w oparciu o wybiórcze zeznania świadków. Autorzy nie przytoczyli jednak uzasadnienia postanowienia Prokuratury w przedmiocie umorzenia postępowania przygotowawczego, zgonie z którym: „*Jak wynika nadto z dokumentacji przetargowej D. Obajtek jako Wójt Gminy Pcim jeśli podejmował jakieś decyzje to podejmował decyzje wręcz niekorzystne dla podmiotów mających być powiązanymi z (…). W pierwszym przetargu podmioty te nie zostały nawet dopuszczone do złożenia ofert, a w drugim przypadku, gdy doszło już do złożenia ofert i wygrał inny podmiot, a zachodziła możliwość unieważnienia przetargu (zbyt wysoka cena w stosunku do planowanych wydatków), D. Obajtek podjął działania zmierzające do zwiększenia zaangażowania się Gminy w inwestycję i podpisał umowę z wybranym innym wykonawcą, zamiast np. spowodować ponowne unieważnienie przetargu.”* (vide: s. 69 w/w postanowienia).

**Dowód:**

* kserokopia postanowienia wydanego przez Prokuraturę Krajową Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w Krakowie z dnia 09.06.2017 r., sygn. akt: PK IV WZ Ds. 10.2017[[6]](#footnote-6).
1. **[badanie oświadczeń majątkowych powoda]** We fragmencie o podtytule *„Dwa miliony w 17 lat”* stwierdza się, że *„Jego (powoda – przyp. DK) oświadczenia majątkowe bada Centralne Biuro Antykorupcyjne. Odkrywa luki: jest tam zaskakująco dużo bardzo drogich nieruchomości”*. **Materiał, w którego posiadaniu znajdują się autorzy Artykułu, nie dawał jednak podstaw do formułowania podobnych twierdzeń** (w szczególności co do sugerowania istnienia *„luk”* w oświadczeniach majątkowych powoda).
2. W rzeczywistości w latach 2012 - 2013 Centralne Biuro Antykorupcyjne Delegatura w Krakowie (CBA) i Prokuratura Rejonowa w Krakowie Śródmieściu Zachód kontrolowało (w ramach wszczętego śledztwa) przez dziewięć miesięcy oświadczenia majątkowe złożone przez powoda. **Jednakże w wyniku przeprowadzonego śledztwa stwierdzono, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. w zw. art. 24l Ustawy o samorządzie gminnym (tj. przestępstwa podania nieprawdy lub zatajenia prawdy w oświadczeniu majątkowym) przez powoda. Postanowieniem z dnia 24.05.2013 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Krakowie Śródmieściu Zachód umorzył postępowanie. Postanowienie jest prawomocne (nie zostało zaskarżone przez strony postępowania).**
3. W Artykule nie wyjaśniono, że oświadczenia majątkowe powoda do 2016 r. były jawne. Wnioskodawca składał je rokrocznie od kiedy objął: (i) stanowisko wójta gminy Pcim[[7]](#footnote-7), a następnie (ii) stanowisko prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR)[[8]](#footnote-8).

**Dowód:**

* + - kserokopia postanowienia wydanego przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Krakowie Śródmieściu Zachód o umorzeniu postępowania z dnia 24.05.2013 r., sygn. akt 4 Ds 49/13/Sp.
1. **[tendencyjne przedstawienie majątku powoda]** We fragmentach „*Jego matka mnie przestrzegała*” i „*Dwa miliony w 17 lat*” po raz wtóry autorzy budują narrację jakoby powód w sposób nielegalny wzbogacił się. Tendencyjnie przytaczają zarobki powoda i sugerują, że nie mógł legalnie nabyć majątku, który aktualnie posiada. Autorzy tekstu nie podają jednak, że powód część majątku nabył za środki finansowe uzyskane z kredytów, część na podstawie darowizn od rodziny i pozostałą część w wyniku dziedziczenia. Zamiast tego ograniczają się do wskazania, że: *„Gdy CBA pyta o drogie działki w Kopalinie i Sasinie, atrakcyjnym letnisku nad Bałtykiem, Obajtek tłumaczy: darowizny od rodziny”*. Pozostawienie tego wątku bez szerszego komentarza, w szczególności w powiązaniu ze stwierdzeniem, że: *„Prokurator nie bada faktu, że aby zebrać dwa miliony złotych, Obajtek musiałby zarabiać trzy razy więcej, niż zarabiał w fabryczce u wujów”*, ma wywołać u czytelnika wrażenie, że owe tłumaczenie było pokrętne, nieprawdziwe.
2. **Nadto, istnieje znaczna** różnica**, której wydaje się, że celowo nie zauważają autorzy Artykułu, pomiędzy zarobieniem 2 mln zł, a posiadaniem majątku o wartości 2 mln zł – co potwierdza brak rzetelności dziennikarzy (autorów tekstu).** Powszechnie wiadomym jest, że wiele osób posiada majątek o sporej wartości w postaci nieruchomości, jednocześnie jednak ich zasoby obciążone są pasywami, gdyż nabyli nieruchomość na kredyt. *Nie* oznacza to, że takie osoby *„zebrały”* środki pieniężne wystarczające na zakup przedmiotowej nieruchomości.
3. **[wartość nieruchomości]** W omawianym fragmencie Artykułu, tj. *„Dwa miliony w 17 lat”*, autorzy zarzucają powodowi, że w sposób co najmniej budzący wątpliwości w różnych oświadczeniach majątkowych podawał również wartości tej samej nieruchomości. Pomijając okoliczność, że jak wyżej zostało wskazane – śledztwo w tym zakresie zostało umorzone, to warto odwołać się do artykułu Izabeli Kacprzak pt. „*Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu*” w Rzeczpospolitej, w którym autorka odwołuje się do Artykułu i wyjaśnia powyższe – otóż nieruchomość ta została zniszczona przez ulewy w 2010 r. Tej okoliczności autorzy również nie przytoczyli.

**Dowód:**

* + - poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia aktu notarialnego z dn. 20.02.2018 r., nr Rep A 718/2018, sporządzony przed notariuszem Piotrem Glanowskim obejmujący protokół otwarcia strony internetowej [www.rp.pl](http://www.rp.pl) w zakresie artykułu Izabeli Kacprzak pt. „Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu”,
		- wydruk ze strony [www.rp.pl](http://www.rp.pl) artykułu Izabeli Kacprzak pt. „Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu”[[9]](#footnote-9).
1. **[podważanie rzetelności działań organów wymiaru sprawiedliwości]** We fragmencie „*Dwa miliony w 17 lat*” autorzy nie dość, że sugerują pozyskiwanie przez powoda majątku z *nielegalnych* źródeł, to już na samym wstępie sugerują, że postępowanie przygotowawcze toczące się przeciwko powodowi zostało umorzone przez *Prokuratora* Prokuratury Okręgowej w Krakowie, a następnie umorzenie zostało utrzymane w mocy przez sąd w sposób co najmniej budzący wątpliwości. Jednocześnie brak jest jakiegokolwiek dalszego wyjaśnienia, dlaczego takie postanowienie sądu miałoby budzić takie wątpliwości – autorzy ograniczają się do stwierdzenia, iż *„sąd uznaje, że skoro wójt się nie przyznaje i nie był członkiem komisji przetargowej, to prawdopodobnie jest niewinny”*. **Sposób budowania narracji przez autorów Artykułu można uznać za manipulację.**
2. Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu postanowienia w przedmiocie utrzymania w mocy postanowienia Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Krakowie w przedmiocie umorzenia postępowania z dnia 29.12.2017 r. (bo to właśnie to postanowienie Sądu autorzy tekstu poddają pod wątpliwość) wskazał, że: „*Zdaniem* sądu *wniesione w sprawie zażalenie na postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowania, nie zasługuje na uwzględnienie. Prokurator w sposób skrupulatny, wnikliwy i rzetelny przeprowadził przedmiotowe postępowanie dowodowe, dokonując w oparciu o całokształt zgromadzone w sprawie materiału dowodowego, obszernej, wnikliwej i szczegółowej, a niekiedy wręcz drobiazgowej jego analizy i oceny, do której sąd w całości przychyla się (…)*” (vide: s. 6-8 w/w postanowienia Sądu Okręgowe w Krakowie z dnia 29.12.2017 r.).
3. Autorzy sugerują jednak, że sprawy toczące się przeciwko powodowi przed Prokuraturą Okręgową w Krakowie zostały umorzone wyłącznie w wyniku „*pomocy*” partii politycznej PiS, co jest – zwłaszcza w świetle sądowej kontroli działań prokuratury – oczywistą nieprawdą.

**Dowód:**

* + - kserokopia postanowienia wydanego przez Prokuraturę Krajową Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w Krakowie z dnia 09.06.2017 r., sygn. akt: PK IV WZ Ds. 10.2017[[10]](#footnote-10),
		- kserokopia postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 29.12.2017 r., sygn. akt: VI Kp 1423/17[[11]](#footnote-11).
1. **[świadome opieranie się na niewiarygodnych źródłach]** W znacznej części Artykuł jest oparty na wypowiedziach p. Romana Lisa (Prezesa Zarządu Elektroplastu) w stosunku, do którego Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny, w prawomocnym postanowieniu z dnia 31.10.2014 r., wydanym w trybie art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego, stwierdził, że twierdzenia p. Romana Lisa o rzekomej kradzieży, której miałby dopuścić się powód na jego szkodę są nieprawdziwe i zakazał ich rozpowszechniania oraz nakazał opublikowanie przeprosin powoda za naruszenie jego dobrego imienia. Nadto, Sąd Apelacyjny w Krakowie we wcześniejszym wyroku z dnia 27.03.2013 r., wydanym poza trybem wyborczym, uznał, że innego rodzaju wypowiedziami p. Roman Lis dopuścił się naruszenia dóbr osobistych i nakazał p. Romanowi Lisowi publikację przeprosin w czasopiśmie „Wspólna Gmina”.
2. Artykuł również oparty jest o rzekome wypowiedzi p. Józefa Lisa (Wice Prezesa Zarządu Elektroplastu) na temat powoda. Dnia 11.02.2018 r. p. Józef Lis oświadczył, że nie udzielał żadnego wywiadu w związku z Artykułem, wobec czego został on opublikowany bez jego wiedzy i udziału.
3. Kolejno Artykuł jest oparty na zeznaniach Macieja C., który w artykule pt. „*Dopaść wójta*” opublikowanym w tygodniku W Sieci w wydaniu nr 10 (171) w 2016 r. przyznał, że zeznawał przeciwko powodowi, gdyż wymusiła to na nim prokuratura i zeznał tak tylko dlatego żeby uniknąć własnej odpowiedzialności karnej.
4. Podobnie zeznał inny świadek: „*Poprzednich swoich zeznań w tym zakresie nie podtrzymał wskazując, iż przed przesłuchaniem oficer CBŚ z Kalisza (…) zasugerował mu czy aby nie było tak że był „puste” faktury, jak też w ten sposób zostały mu podane zasady rozliczenia między (…), a D. Obajtkiem oraz stwierdzenie że co trzecia lub czwarta transakcja była rzeczywista. Stwierdzenie jakoby D. Obajtek mówił o tym, iż do produkcji idzie mniej surowca bo są cieńszą ścianki wyrobów została już wymyślona przez świadka dla uwiarygodnienia prezentowanej podczas przesłuchania wersji. Stwierdzenie o tym, iż kilkanaście razy przekazywał pieniądze D. Obajkowi po ok. 30-40 tys. zł jest obecnie wg. świadka stwierdzeniem „na wyrost”. Powyższa sytuacja procesowa zdaniem świadka wyniknęła z tego iż uprzednio w ramach śledztwa pojawiło się nazwisko Daniela Obajtka jako „grubej ryby” z uwagi na jego powiązania polityczne, a ponieważ prowadzący postępowanie nie mogli znaleźć niczego innego zasugerowano mu, że D. Obajtek brał udział w tych transakcjach*”[[12]](#footnote-12) (vide: s. 43 i 44 w/w postanowienia).
5. I kolejny świadek: „*Po odczytaniu świadkowi jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego z dnia 18 października 2013 roku, oświadczył iż ich nie podtrzymuje bo nie składał wyjaśnień tej treści. Wyjaśnienia te miały zostać napisane przez prokuratora (…) i odczytane w jego obecności i obecności jego obrońcy, a on tylko mówił słowo „tak”, bowiem tak miał już wyjaśniać (…) W celu chęci opuszczenia aresztu (…) podpisał protokół swojego przesłuchania, mimo, iż wyjaśnień tam wskazanych nie składał i nie odpowiadały one prawdzie.*” [[13]](#footnote-13) (vide: s. 46 w/w postanowienia).
6. Z kolei przesłuchiwana w w/w sprawie jako świadek p. Halina Obajtek (matka powoda) zaprzeczyła, by wypowiadała się wobec Józefa Lisa negatywnie o swoim synu – co również nie zostało uwzględnione w Artykule.
7. Co istotne, **z treści Artykułu bezsprzecznie wynika, że autorzy mieli dostęp do treści zeznań świadków zeznających w sprawie (wręcz przywołują te zeznania w treści Artykułu).** **Powyższe w sposób oczywisty pokazuje** tendencyjność **i stronniczość Artykułu.**

**Dowód:**

* + - kserokopia postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 29.10.2014 r., sygn. akt IX GNs 2/14;
		- kserokopia postanowienia wydanego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie z dnia 31.10.2013 r., sygn. akt I Acz 2164/14;
		- kserokopia wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 23.11.2012 r., sygn. akt I C 368/12;
		- kserokopia wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie z dnia 27.03.2013 r., sygn. akt I ACa 168/13;
		- poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia oświadczenia p. Józefa Lisa z dn. 11.02.2018 r.
		- Kserokopia artykułu pt. „*Dopaść wójta*” opublikowanego w tygodniku W Sieci w wydaniu nr 10 (171) w 2016 r.,
		- kserokopia postanowienia wydanego przez Prokuraturę Krajową Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w Krakowie z dnia 09.06.2017 r., sygn. akt: PK IV WZ Ds. 10.2017,
		- kserokopia postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 29.12.2017 r., sygn. akt: VI Kp 1423/17.
1. **[iluzoryczność uprawnienia do ustosunkowania się do materiału]** Powodowi w sposób iluzoryczny umożliwiono wypowiedzenie się co do tematyki przedstawionej w Artykule przed jego publikacją. Trudno bowiem uznać, że termin 24 godz. wyznaczony powodowi przez jednego z dziennikarzy (p. Wojciecha Cieślę) na ustosunkowanie się do zadanych przez niego 88 (sic!) pytań jest odpowiedni (wystarczający). Treść przesłanych pytań, stopień ich szczegółowości, okres którego pytania dotyczyły, ich kontekst świadczą o tym, że Artykułu był przygotowywany od dłuższego czasu, natomiast powodowi pozostawiono termin jedynie 24 godz. na ustosunkowanie się do obszernej listy pytań, co w rzeczywistości uniemożliwiało przygotowanie odpowiedzi – o czym powód za pośrednictwem swojego pełnomocnika poinformował dziennikarza. **Dziennikarz jednak nie przedłużył terminu, w którym powód mógłby przygotować owe odpowiedzi, co jednoznacznie potwierdza, że przesłanie owych 88 pytań nie było związane w żadnej mierze z chęcią poznania prawdy i przygotowania rzetelnego artykułu.**

**Dowód:**

* + - wydruk wiadomości email od p. Wojciecha Cieśli skierowanej do powoda z dn. 08.02.2018 r.,
		- wydruk wiadomości email od powoda skierowanej do p. Wojciecha Cieśli z dn. 09.02.2018 r.
1. **Powyższe jednoznacznie wskazuje, że Artykuł zawiera tendencyjne i wybiórcze zestawienie informacji, które kreuje nieprawdziwy wizerunek powoda. Artykuł relacjonuje także zdarzenia w sposób nie odpowiadający rzeczywistemu stanowi rzeczy. Co skutkuje formułowaniem ocen nieposiadających odpowiednich podstaw. Wobec powyższego nie powinno budzić wątpliwości, że** Artykuł **został przygotowany w sposób nierzetelny, prowadzący do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda.**

# II. Argumentacja prawna

## II.1 Dobra osobiste – uwagi wprowadzające

1. W kodeksie cywilnym brak jest definicji dóbr osobistych. Za zdecydowanie przeważającą należy uznać koncepcję obiektywną, według której dobra osobiste są „wartościami o charakterze niemajątkowym, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w społeczeństwie” (A. Szpunar, Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1979, s. 106; S. Rudnicki, Ochrona dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego w latach 1985–1991, PS 1992, nr 1, s. 34).
2. Dla istnienia dobra osobistego i uznania, że doszło do jego naruszenia, znaczenie mają oceny społeczne, analiza z punktu widzenia rozsądnego człowieka (J. Panowicz-Lipska, Majątkowa ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1975, s. 29). Faktyczne odczucia pokrzywdzonego mają natomiast znaczenie dla określenia rozmiaru krzywdy doznanej wskutek naruszenia jego dóbr osobistych i zastosowania właściwych środków ochrony (J. Sadomski, Naruszenie dóbr osobistych przez media, Warszawa 2003, s. 21; zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 sierpnia 2015 r., VI ACa 1329/14).
3. Odwołanie się do kryteriów obiektywnych oznacza uwzględnienie opinii występującej w społeczeństwie, a nie reakcji społeczeństwa na konkretne zachowanie pozwanego (wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2010 r., V CSK 19/10; wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2012 r., V CSK 109/11). Jak wyjaśnia się obrazowo, ochrona czci nie jest zależna od tego czy ktokolwiek uwierzył w oszczercze zarzuty (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 24 stycznia 1995 r., I ACr 1077/94).
4. Sąd ocenia w pierwszej kolejności, czy doszło do naruszenia określonych dóbr osobistych powoda. Powód zatem powinien wskazać, jakie jego dobro osobiste zostało naruszone, a ocenie sądu podlega, czy dobro to jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. oraz czy rzeczywiście zostało naruszone przez określone działanie lub zaniechanie pozwanego. Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia tych kwestii, konieczne jest podjęcie dalszych badań, w tym bezprawności działania, objętej domniemaniem prawnym, które powinien obalić pozwany (wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012 r., IV CSK 276/11).
5. Środek komunikacji wykorzystany do rozpowszechniania wypowiedzi naruszającej dobre imię (prasa, telewizja, Internet) ma istotny wpływ na negatywne skutki takiej wypowiedzi. Zniesławienie w gronie jedynie kilku osób będzie dla zniesławionego mniej dotkliwe niż w prasie lub telewizji (P. Sobolewski w: K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2018, teza 48 do art. 23; por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1972 r., II CR 370/72).
6. Co istotne, **jeden materiał prasowy może być źródłem naruszenia kilku różnych dóbr osobistych.** Zakresyposzczególnych dóbr osobistych przysługujących jednostce nie tworzą zbiorów rozłącznych, ale nakładają się na siebie (J. Sadomski, Naruszenie dóbr osobistych przez media, Warszawa 2003, s. 26).

## II. 2 Godność człowieka

1. Artykuł 23 k.c. zawierający przykładowe wyliczenie dóbr osobistych wymienia cześć, która obejmuje dobre imię oraz godność. Prawo człowieka do poszanowania godności, wyrażającej się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, dotyczy wszystkich aspektów życia osobistego człowieka. Godność człowieka jest dobrem chronionym nie tylko w ustawie, ale przede wszystkim w Konstytucji, a także w stanowiących część krajowego porządku prawnego umowach międzynarodowych (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r., III CZP 25/11).
2. Godność ujmowana jest jako wewnętrzne przekonanie człowieka o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu (wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2007 r., I CSK 292/06). Z naruszeniem godności mamy do czynienia, jeśli działanie albo zaniechanie stanowiące naruszenie innego dobra osobistego następuje w sposób godzący w wartość jednostki ludzkiej (P. Sobolewski w: K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2018, teza 23 do art. 23).
3. Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzić należy, że **przypisywanie w Artykule powodowi nieetycznego postępowania narusza jego godność, wyrażającą się w przekonaniu powoda o jego nienagannym postępowaniu w życiu publicznym.** **Twórcy Artykułu bezpodstawnie sugerują bowiem, że powód dopuścił się przestępstw oszustwa i sprzedajności (zob. pkt 9 – 22, 28 – 30 pozwu).** Nie można pomijać, że wskazane przestępstwa są skrajnie negatywnie odbierane w społeczeństwie (w szczególności w stosunku do osób publicznych).

## II.3 Cześć człowieka (dobre imię)

1. Do podstawowych ograniczeń swobody dziennikarskiej należy niewątpliwie obowiązek poszanowania czci człowieka, gwarantowany w art. 47 Konstytucji RP. Powszechnie wyróżnia się dwa przejawy dobra osobistego, jakim jest cześć człowieka: cześć zewnętrzną (dobre imię) oraz cześć wewnętrzną (godność osobistą). Cześć zewnętrzna to, mówiąc krótko, opinia, którą o danej osobie mają inni, a cześć wewnętrzna, to poczucie osoby o swojej wartości; oczekiwanie przez nią szacunku od innych (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2014 r., V CSK 361/13).
2. Ochrona czci (dobrego imienia) obejmuje wszystkie dziedziny życia – życie osobiste, zawodowe i społeczne. Naruszeniem czci może być zniesławiająca wypowiedź dotycząca zarówno życia rodzinnego, jak i aktywności zawodowej lub gospodarczej (wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1971 r., II CR 455/71).
3. Innymi słowy, naruszenie czci zewnętrznej (dobrego imienia, dobrej sławy) nazywane zniesławieniem, polega na pomówieniu danej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania określonego stanowiska, wykonywania zawodu lub innej działalności (J. Panowicz – Lipska w: M. Gutowski, Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Warszawa 2016, teza 11 do art. 23).
4. Naruszenie czci może wynikać z wypowiedzi opisowej podającej pewne weryfikowalne co do prawdziwości fakty, jak i z wypowiedzi ocennej, nie poddającej się testowi prawdy (J. Barta, R. Markiewicz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 38).
5. Wypowiedzi opisowe to wypowiedzenia deskryptywne, zawierające informacje o określonych faktach, twierdzenia co do faktów. Są to zdania w sensie logicznym, które dają się kwalifikować według kryteriów prawdy i fałszu. Prawdziwość tych faktów może być przedmiotem dowodzenia. Natomiast wypowiedzi ocenne (sądy wartościujące) nie mają charakteru deskryptywnego. Są to sądy wypowiadające poglądy, oceny, opinie, które wartościują stany rzeczy, ale nie opisują ich. Wypowiedzi ocenne, nie będąc zdaniami w sensie logicznym, uchylają się spod wartościowania w kategoriach prawdy i fałszu. Dla każdego z tych rodzajów wypowiedzeń pojęcie rzetelności ma inny zakres znaczeniowy, inny jest zatem kierunek i zakres ich kontroli w postępowaniu sądowym (J. Sadomski, Naruszenie dóbr osobistych przez media, Warszawa 2003, s. 52; zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15).
6. Jeśli chodzi o stwierdzenia co do faktów, ich rozpowszechnianie jest w zasadzie dozwolone tylko wtedy, gdy są one zgodne z prawdą (J. Barta, R. Markiewicz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 47; zob. J. Sadomski, Naruszenie dóbr osobistych przez media, Warszawa 2003, s. 52; wyrok Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1997 r., II CKN 546/97). Definiując pojęcie prawdy, SN stwierdził, że jest to zgodność (adekwatność) myśli (wypowiedzi – w znaczeniu logicznym) z rzeczywistością (z faktami i danymi). Takie znaczenie prawdy odpowiada, zdaniem SN, na gruncie filozoficznym klasycznej koncepcji prawdy; wypowiedź o rzeczywistości jest prawdziwa tylko wtedy, gdy głosi tak, jak jest w rzeczywistości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1095/99).
7. Do naruszenia czci może dojść nie tylko przez rozpowszechnianie faktów (stwierdzeń), ale także przez ich pominięcie, co prowadzi do zniekształcenia opisywanego stanu rzeczy i zmiany oceny (J. Barta, R. Markiewicz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 50; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 25 lutego 2016 r., I ACa 981/15).
8. W przypadku wypowiedzi oceniającej czyjeś zachowanie istotne jest to, czy tego rodzaju wypowiedź oparta jest na ustaleniach dokonanych z należytą rzetelnością i starannością oraz na prawidłowym rozumowaniu (J. Barta, R. Markiewicz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 46).
9. W orzecznictwie podkreśla się, że sądy wartościujące wprawdzie same w sobie nie dadzą się weryfikować w kategoriach prawdy i fałszu, jednakże weryfikacji takiej mogą podlegać okoliczności faktyczne stanowiące podstawę formułowania określonego sądu ocennego. Przy braku dostatecznej podstawy faktycznej wypowiedzi wartościującej dochodzi do nadużycia wolności słowa skutkującej m. in. odpowiedzialnością z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Sądy ocenne bowiem opierają się w przeważającej części na pewnych faktach i okolicznościach stanowiących przesłanki ferowanych ocen i wypowiadanych poglądów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 października 2013 r., I ACa 492/13; por. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 28 sierpnia 1992 r., 13704/88; z 27 maja 2001 r., 26958/95 oraz z 12 lipca 2001 r., 29032/95; wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15).
10. Wprawdzie w myśl art. 10 ust. 1 EKPCz "Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii", ale wolność ta nie ma charakteru absolutnego. Tendencyjność i rażąca nieadekwatność ocen i opinii prasowych nie jest objęta gwarancją wynikającą z art. 10 ust. 1 EKPCz (R. Stefanicki, Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach granic wolności wypowiedzi dziennikarskiej, „Państwo i Prawo” 2003/4, s. 92).
11. Naruszenie czci spowodowane może być nie tylko treścią materiału prasowego, ale także jego wymową, formą, a bywa, że samym tytułem lub nawet samą zapowiedzią publikacji (J. Barta, R. Markiewicz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 40; zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2005 r., wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07; wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2009 r., I CSK 465/08; wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2010 r., II CSK 326/09).
12. Do naruszenia czci może dojść w sposób jawny albo ukryty, a więc: zarówno przez jednoznaczne, kategoryczne i bezpośrednie postawienie zarzutu czy wyrażenie ujemnej oceny, jak i skierowanie pod czyimś adresem podejrzenia, insynuacje, sugestie co do nagannego postępowania; mogą być one wyrażane wprost albo też mogą być ukryte, nasuwając się dopiero po zapoznaniu się z całym tekstem; niekiedy bywają przyobleczone w formę pytań (J. Barta, R. Markiewicz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 45; zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 16 października 1991 r., I ACr 520/91; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 maja 2002 r., I ACa 1248/01).
13. W tym kontekście należy zauważyć, że dobro osobiste osoby fizycznej może zostać naruszone całą treścią i wymową publikacji, jej sensem, a nie tylko konkretnymi sformułowaniami (wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2005 r., V CK 868/04). Niekiedy bowiem naruszenie nie jest wyraziste, a następuje dopiero przez szczególne powiązanie faktów i ocen, ukazanie ich w odpowiednim świetle, tak że całość wskazuje na moralnie naganne postępowanie opisywanej postaci, mimo że w żadnym miejscu w treści materiału prasowego nie pomówiono jej o działanie nieuczciwe lub przestępcze (J. Barta, R. Markiewicz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 38; zob. J. Wierciński, Niemajątkowa ochrona czci, Warszawa 2002, s. 93).
14. Innymi słowy, do naruszenia czci dojść może zarówno przez formułowanie twierdzeń wprost („X jest złodziejem”), jak i w formie hipotetycznej lub pytającej („podobno, wydaje mi się, słyszałem, na Pomorzu mówi się, że X jest złodziejem” albo „czy nie jest może tak, że X okradał ludzi?”). Nie jest wykluczone zniesławienie nawet przez zaprzeczenie („X oczywiście nie jest złodziejem”), jeśli okoliczności (np. ton głosu, szyderczy uśmiech) nadają wypowiedzi odmienny sens. Przy ocenie naruszenia czci nie można ograniczać się do analizy pewnego zwrotu w abstrakcji, ale należy zwrot ten wykładać na tle całej wypowiedzi (P. Księżak w: M. Pyziak – Szafnicka, P. Księżak, Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2014, teza 40 do art. 23; zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75).
15. Biorąc powyższe pod uwagę, należy zauważyć, że **Artykuł narusza dobre imię powoda i buduje jego nieprawdziwy wizerunek. Autorzy Artykułu przypisują bowiem, a z pewnością sugerują, że powód popełnił czyny zabronione (zob. pkt 16 – 22; 28 – 36 pozwu), miał związki ze światem przestępczym (zob. pkt 15 pozwu), nielegalne zgromadził majątek (zob. pkt 31 – 36 pozwu), a naganną postawę przejawiał już w latach szkolnych (zob. pkt 23 – 26 pozwu). Takie działanie pozwanego naraża powoda na utratę zaufania jako osobę pełniącą funkcje publiczne.**
16. Artykuł bezsprzecznie jest w swej ogólnej wymowie nieprawdziwy - stawia powoda w rażąco niekorzystnym świetle, buduje jego nieprawdziwy wizerunek. **Działania twórców Artykułu można przy tym kwalifikować jako manipulację dziennikarską, gdyż polegają na selektywnym przedstawieniu stanu faktycznego oraz formułowaniu na tej podstawie określonych sugestii (mimo posiadania dostępu do szerszego zasobu informacji, który rzetelnie przedstawiony wykluczałby takie budowanie narracji – zob. pkt 39 – 45 pozwu).** Przykładowo, umorzenie postępowania przygotowawczego, w którym postawiono powodowi określone zarzuty, wyjaśnia się kolejnymi zmianami prokuratur nadzorujących śledztwo po wygranych przez „Prawo i Sprawiedliwość” wyborach parlamentarnych w 2015 r., choć z materiału dowodowego oraz prawomocnego orzeczenia sądu jednoznacznie wynika, że działania prokuratury, skutkujące umorzeniem postępowania przygotowawczego, były niezwykle skrupulatne (zob. pkt 15 – 21, 36 – 39 pozwu).

## II.4 Prawo do prywatności

1. W art. 23 k.c. nie zostało wymienione dobro osobiste określane nazwą "prywatność". Jednakże prawo do prywatności stanowi wartość konstytucyjną, zaliczane jest do podstawowych wolności i praw osobistych jednostki (J. Sadomski, Naruszenie dóbr osobistych przez media, Warszawa 2003, s. 37). Jako podstawę normatywną dla jego wyróżnienia można wskazać art. 47 Konstytucji RP, gwarantujący każdemu prawo do ochrony prawnej "życia prywatnego, rodzinnego", do "decydowania o swoim życiu osobistym" (J. Panowicz – Lipska w: M. Gutowski, Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Warszawa 2016, teza 19 do art. 23).
2. Otwarty katalog dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 k.c.) pozwala na włączenie do ich zakresu dóbr, które spełniają wszystkie wymagania odnoszące się do pojęcia dobra osobistego według obowiązującego prawa, a które są związane ze sferą życia prywatnego, rodzinnego, ze sferą intymności. Ochrona w tym zakresie może odnosić się do wypadków ujawniania faktów z życia osobistego i rodzinnego, nadużywania uzyskanych informacji, zbierania w drodze prywatnych wywiadów informacji i ocen ze sfery intymności, aby je opublikować lub w inny sposób rozgłaszać (wyrok Sądu Najwyższego z 18 stycznia 1984 r., I CR 400/83; zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., I CSK 190/12).
3. O ile naruszenie czci związane jest najczęściej z podaniem nieprawdziwych danych lub nieuzasadnionych ocen, o tyle w przypadku naruszenia prywatności chodzi z reguły o ujawnienie prawdziwych, choć skrywanych wiadomości (J. Barta, R. Markiewicz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 69, przyp. 221).
4. Zakres sfery życia prywatnego należy wyznaczać w oparciu o odpowiedź na pytanie: czy istnieje uzasadniony interes publiczny bądź interes innych osób na ograniczenie prawa jednostki do odosobnienia (right to be let alone) (M. Wild w: M. Safjan, L. Bosek, Konstytucja RP. Komentarz, t. I, Warszawa 2016, teza 58 do art. 47)?
5. Interesem przeciwstawnym do right to be let alone jest "usprawiedliwione" zainteresowanie społeczeństwa, które odnosi się przede wszystkim do osób pełniących funkcje publiczne (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 21 października 1998 r., K 24/98). W orzecznictwie TK sformułowano trzy warunki prymatu prawa do informacji nad prywatnością jednostek. Po pierwsze, dostęp do informacji może odnosić się wyłącznie do informacji niezbędnych dla zapewnienia transparentności życia publicznego. Po drugie, uzyskiwane informacje muszą posiadać znaczenie dla oceny funkcjonowania instytucji lub osób pełniących funkcje publiczne. Po trzecie wreszcie, dostęp do wskazanych informacji nie może przekreślać sensu (istoty) ochrony prawa do życia prywatnego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 marca 2006 r., K 17/05).
6. Ochronę sfery życia prywatnego jednostki deklaruje również prawo prasowe. Zgodnie z art. 14 ust. 6 pr. pras. nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia, chyba że wiąże się to bezpośrednio z działalnością publiczną danej osoby. **Norma z art. 14 ust. 6 pr. pras.**, jak podkreśla się w doktrynie, nie stanowi odrębnego kontratypu typizującego warunki uchylenia bezprawności naruszenia prywatności, ale **ma charakter regulacji kierunkowej wprowadzającej wprost proporcjonalną zależność pomiędzy zdolnością danej informacji do kształtowania opinii publicznej a dopuszczalnym stopniem ingerencji w prywatną sferę życia jednostki. Im głębsza jest ingerencja w sferę prywatności, tym bardziej ważkie muszą być argumenty zezwalające ogółowi na zainteresowanie** (B. Kordasiewicz, Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności, KPP 2000, z. 1, s. 33).
7. Pełnienie funkcji publicznej oraz to, że osoba jest powszechnie znana lub budzi powszechne zainteresowanie, nie usprawiedliwia bynajmniej *ex definitione* wszelkiej ingerencji w sferę prywatności (J. Barta, R. Markiewicz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 81). Z jednej strony wskazuje się, że jest ona zasadniczo dopuszczalna o tyle, o ile określone zdarzenia z tej sfery życia wiążą się z prowadzoną działalnością publiczną, z pełnieniem określonych publicznych funkcji (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 czerwca 1994 r., I ACr 281/94). Z drugiej strony podkreśla się, że poszanowanie prywatności jest wymagane między innymi w sytuacjach, gdy: (i) przemawia za tym w sposób wyraźny powszechnie przyjmowane poczucie przyzwoitości, (ii) nie ma podstaw do przyjęcia, że krytyczna publikacja poddaje pod osąd społeczny postępowanie osoby piastującej funkcję publiczną mające wpływ na prowadzoną działalność (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 maja 2002 r., I ACa 1155/01).
8. **W realiach niniejszej sprawy mamy do czynienia z nagannym publicznym ujawnieniem spraw prywatnych powoda, które nie znajduje usprawiedliwienia w interesie publicznym. Autorzy Artykułu w sposób niczym nieuzasadniony przytaczają: (i) sytuację ekonomiczną rodziców powoda (*„W domu się nie przelewało, ojciec pracował fizycznie, matka chyba rencistka”*), (ii) wydarzenia z lat szkolnych (we fragmencie *„Donos na nauczyciela”*), (iii) informację dotyczącą zdrowia powoda (*„Zamyka się w hotelowym pokoju, połyka fiolkę środków nasennych, ale szybko dochodzi do siebie”*), (iv) relacje małżeńskie powoda (*„Mimo rozwodu w 2006 r. […]”*) oraz (v) informację o wierze powoda (*„[…] jest blisko z Kościołem”*)(zob. pkt 27 pozwu). Wskazane informacje nie pozostają w związku z jakąkolwiek funkcją publiczną, którą powód pełnił lub pełni.** Żadna z przedstawionych informacji nie posiada bezpośredniego związku z działalnością publiczną powoda, wobec czego nie przynależy do sfery „powszechnej dostępności” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 marca 2015 r., I ACa 1362/14).

## II.5 Bezprawność naruszenia

1. **Bezprawność działań naruszających bądź zagrażających dobrom osobistym korzysta z domniemania. Ciężar wykazania okoliczności wyłączających bezprawność takich działań, a tym samym odpowiedzialność, spoczywa na osobach, które działania te podjęły.** Wykazanie zatem w toku procesu istnienia kontratypów obciąża media tak jak ryzyko ich niewykazania (J. Sadomski, Naruszenie dóbr osobistych przez media, Warszawa 2003, s. 49).
2. Pomimo powyższego warto wskazać, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawa oraz z zasadami współżycia społecznego. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 października 2013 r., I ACa 492/13; por. M. Sośniak, Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone, Kraków 1959, s. 103).
3. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 1989 r., II CR 419/89).
4. Jeżeli do naruszenia dobra osobistego doszło w publikacji prasowej, to przy stosowaniu art. 24 k.c. należy uwzględnić przepisy prawa prasowego, co stanowi pewną modyfikację odpowiedzialności dziennikarzy w stosunku do zasad ogólnych. Wzajemna relacja przepisów art. 23 i 24 k.c. oraz przepisów prawa prasowego polega na ich kumulatywnym zbiegu (wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2017 r., I CSK 450/16).
5. Zgodnie z art. 1 ust. 1 pr. pras. prasa, zgodnie z Konstytucją RP, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Art. 6 pr. pras. nakazuje prasie prawdziwe przedstawianie omawianych przez nią zjawisk. Art. 10 ust. 1 pr. pras. wskazuje, że zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu i państwu. Dziennikarz ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza sprawdzać zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Art. 12. ust. 1 pkt 1 pr. pras. stanowi, że dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzać zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło.
6. Staranność dziennikarza przy zbieraniu materiałów ma być szczególna, a więc ma to być staranności wyższa niż zwykła i powinna jej towarzyszyć rzetelność, przy czym starannie i rzetelnie zebrane materiały mają być w taki sam sposób, starannie i rzetelnie, wykorzystane (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 stycznia 2016 r., I ACa 1054/15).
7. Przy zbieraniu materiałów najistotniejsze znaczenie ma rodzaj i rzetelność źródła informacji. Dziennikarz nie powinien opierać się na źródle, którego obiektywizm lub wiarygodność budzi wątpliwości. Sprawdzanie zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości powinno obejmować sięgnięcie do wszystkich innych dostępnych źródeł i upewnienie się co do ich zgodności z innymi faktami (wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2017 r., I CSK 450/16).
8. W ramach etapu wykorzystania materiałów wymagane jest wszechstronne, a nie selektywne przekazanie informacji. Chodzi tu o przedstawienie wszystkich okoliczności i niedziałanie „pod z góry założoną tezę”. Istotne znacznie ma rozważenie powagi zarzutu, znaczenia informacji z punktu widzenia usprawiedliwionego zainteresowania społeczeństwa, potrzeby publikacji oraz prawdziwości uzyskanych informacji. Nie zwalnia to jednak dziennikarza od obowiązku weryfikacji uzyskanych wiadomości w dostępny dla niego sposób (wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2017 r., I CSK 450/16).
9. Zaliczenie szczególnej staranności do wymogów, których niespełnienie implikować będzie bezprawność zachowania, powoduje to, że każde odstępstwo od zachowania „modelowego – wzorcowego” musi oznaczać brak staranności, a więc bezprawność działania. **O bezprawności działania przesądzać musi stwierdzenie, że dziennikarz zaniechał rozmów ze wszystkimi osobami, które mają wiedzę o podjętym temacie i postawionych zarzutach. Ponadto braku szczególnej staranności dowodzi również odstąpienie od weryfikacji danych, brak krytycyzmu w stosunku do materiałów, brak sumienności, brak staranności przy wykorzystaniu materiału prasowego, a także brak obiektywizmu, tendencyjność, niedokładność, stwarzanie określonego klimatu psychicznego, stronniczość, brak przedstawienia strony przeciwnej, niepełne przedstawienie okoliczności sprawy** (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 24 czerwca 2013 r., I ACa 162/13).
10. Za manipulację w materiale dziennikarskim uznać należy np. przedstawienie faktów wybiórczo, czy też zestawienie w materiale informacji nie mających ze sobą związku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 października 2013 r., I ACa 492/13). Pominięcie wypowiedzi stawiających powoda w korzystnym świetle i zawarcie w reportażu wyłącznie wypowiedzi krytycznych, w większości zawierających relacje o niepotwierdzonych zdarzeniach, a tym samym wyselekcjonowanie materiałów w taki sposób, aby potwierdzały one założoną tezę, narusza standardy pracy dziennikarskiej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1 sierpnia 2013 r., VI ACa 902/12).
11. Nie może być uznane za rzetelne oraz za działanie w interesie społecznym postępowanie polegające na stawianiu poważnych i wywołujących niepokój społeczny zarzutów, przy braku pełnego potwierdzenia tych zarzutów z dostępnych źródeł (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 listopada 2012 r., VI ACa 668/12). Samo zaś subiektywne przekonanie dziennikarza o prawdziwości publikowanych informacji nie spełnia wymagań zwartych w przepisie art. 12 ust. 1 pkt 1 pr. pras. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2000 r., V KKN 171/98).
12. W orzecznictwie podkreśla się, że nie znosi odpowiedzialności z tytułu ochrony dóbr osobistych odwołanie się do ocen i opinii wyrażanych przez inne podmioty, ujawnione bądź nieujawnione w materiale prasowym. Taka konstrukcja publikacji nie zwalnia bowiem dziennikarza z dołożenia szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiału prasowego, a obowiązek wynikający z art. 12 ust. 1 pr. pras nie zostaje wyłączony. Autor artykułu powinien uwzględnić, że osoby, z którymi rozmawia przygotowując materiał prasowy, mogą być zainteresowane w określonym przedstawieniu danego tematu, a przez to nie zawsze można je traktować jako osoby wiarygodne, nie mogą więc być uznane za źródło obiektywnie wiarygodne. Tym samym powołanie w artykule źródła informacji nie wyłącza bezprawności działania autora, który musi rzetelnie zbierać materiały do swojej publikacji, w tym weryfikować uzyskane wiadomości (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1 sierpnia 2013 r., VI ACa 902/12; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 czerwca 2017 r., I ACa 639/16). **Bezprawne jest publikowanie cudzych zniesławiających wypowiedzi, jeśli istnieją jeszcze inne, dalsze informacje rzucające inne światło (prostujące, zaprzeczające) na podane informacje, które zostały przemilczane** (por. P. Księżak w: M. Pyziak – Szafnicka, P. Księżak, Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2014, teza 39 do art. 23; zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 maja 1999 r., I CKN 16/98).
13. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nawet wystąpienie obu przesłanek wyłączających bezprawność, a więc prawdziwość zarzutów zawartych w materiale prasowym oraz uznanie, że ich postawienie jest działaniem w obronie społecznie uzasadnionego interesu, nie musi być w konkretnych okolicznościach sprawy uznane za równoznaczne z wyłączeniem bezprawności, skutkującym w konsekwencji wyłączeniem prawnej ochrony wynikającej z art. 24 k.c. Istotne znaczenie mają bowiem właściwa forma i sposób ujęcia wypowiedzi dziennikarskiej, które są podstawą do dokonania oceny spełniania przez materiał prasowy cech rzeczowości i rzetelności. Brak tychże cech, niezależnie od deklarowanego celu przyświecającego autorowi publikacji, pozbawia autora możliwości skutecznego powołania się na wyłączenie bezprawności działania (wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2003 r., IV CKN 1846/00).
14. **Fakt pełnienia przez osobę krytykowaną funkcji publicznych podwyższa próg tolerancji dla ostrości ocen wyrażanych przez media wobec działań związanych z wypełnianiem tych funkcji, nie usuwa jednak wymagania prawdziwości zarzutów, na których krytyka jest oparta** (M. Pazdan w: K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, Warszawa 2018, teza 22 do art. 23). Jak wyjaśnia się w orzecznictwie: **nic nie usprawiedliwia publicznego wypowiadania pod adresem innej osoby nieprawdziwych, godzących w jego cześć zarzutów natury faktycznej** (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 9 lutego 2012 r., I ACa 1163/11). **Opublikowanie nieprawdy nigdy nie leży w interesie publicznym** (P. Sobolewski w: K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2018, teza 56 do art. 23; zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 24 czerwca 2013 r., I ACa 162/13).
15. Rolą prasy jest przedstawianie faktów w celu otwarcia dyskusji, wyrobienia sobie przez czytelnika własnej opinii oraz zasygnalizowania istnienia konkretnych zagrożeń. Publikowanie zatem informacji nieprawdziwych, czy też jedynie częściowo prawdziwych nie służy realizacji tej roli (wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2017 r., I CSK 450/16).
16. Nie sposób, zatem przyjąć jakoby społeczeństwo miało odnieść korzyść z wolności słowa rozumianej, jako aprobata dla rozpowszechniania informacji nieprawdziwych, czy interpretacji zniekształcających rzeczywistość, w sposób pozbawiony jakiegokolwiek faktycznego uzasadnienia lub prezentowania materiału prasowego w sposób nie pozwalający czytelnikowi odróżnić wypowiedzi dotyczącej faktów od oceny sformułowanej przez autora lub przytaczania swoich poglądów, jako niepodważalnych faktów. Tego rodzaju postępowanie jest sprzeczne z misją prasy w społeczeństwie demokratycznym, nie stanowiąc realizując prawa do informacji, a w konsekwencji interesu publicznego. Społeczeństwo nie odnosi, bowiem, żadnej korzyści z wprowadzania go w błąd, dezinformacji i instrumentalnego traktowania (wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15).
17. Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzić należy, że działanie pozwanych było bezprawne. **Artykuł ma wybitnie pejoratywną wymowę, przypisuje bowiem powodowi działania nie tylko nieetyczne, ale wypełniające znamiona czynu zabronionego (zob. pkt 9 – 22, 28 – 36 pozwu). Taką percepcję publikacji wzmacnia dodatkowo dobór tytułu i śródtytułów, które wydają się mieć na celu wyłącznie wzbudzenie sensacji wśród czytelników (zob. pkt 9 – 14 pozwu). W realiach sporu jest przy tym bezsporne, że ostatecznie żadna z tych informacji nie została potwierdzona w prowadzonych postępowaniach cywilnych i karnych (zob. pkt 18 – 21, 30, 32, 40 pozwu). Nadto podkreślenia wymaga, że weryfikacja ewentualnych faktów w tym przedmiocie nie nastręczała jakichkolwiek trudności (zwłaszcza w kontekście dostępu dziennikarzy do akt postępowania karnego).**
18. **Nie ulega także wątpliwości, że przy sporządzaniu Artykułu nie zostały dochowane podstawowe wymogi rzetelności i dziennikarskiej staranności. Artykuł jest tendencyjny – informacje zostały dobrane w taki sposób, aby wykreować wśród czytelników negatywny obraz powoda.** Artykuł nie odpowiada całokształtowi warstwy faktograficznej, która była dostępna dla dziennikarzy pozwanego. **Autorzy Artykułu opierali się na niewiarygodnych źródłach, kiedy przedmiotowy brak wiarygodności wynikał z materiałów, które dziennikarze wykorzystywali do tworzenia materiału prasowego (akta postępowań karnych; zob. pkt 40 – 46 pozwu).**
19. Przy tworzeniu Artykułu zapewniono powodowi jedynie pozór możliwości ustosunkowania się do „informacji” zgromadzonych przez dziennikarzy pozwanego, dając mu wyłącznie 24 godziny na ustosunkowanie się do 88 pytań, których szczegółowość wskazywała na długotrwałe przygotowywanie publikacji (zob. pkt 47 pozwu).
20. **Dziennikarze zatem z pełną świadomości przedstawili wobec powoda bardzo poważne zarzuty, które nie miały potwierdzenia w zgromadzonym przez nich materiale. Autorom Artykułu zależało na wzbudzeniu sensacji i zdyskredytowaniu osoby powoda.**

## II.6 Roszczenia przysługujące pokrzywdzonemu

1. Przyjmuje się, że dobra osobiste są prawami niemajątkowymi, bezwzględnymi (skutecznymi *erga omnes*). Obowiązkiem każdego jest zatem powstrzymanie się od działań naruszających dobra osobiste, czemu towarzyszy uprawnienie pokrzywdzonego do żądania zaniechania tych naruszeń względnie usunięcie ich skutków (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19 sierpnia 2016 r., I ACa 416/16).
2. Ochrona dóbr osobistych może być jednak realizowana za pomocą roszczeń o charakterze niemajątkowym, przewidzianych w art. 24 § 1 zdanie pierwsze i drugie k.c. (o zaniechanie działania zagrażającego dobru osobistemu lub naruszającego to dobro, o dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego), a także roszczeń o charakterze majątkowym, wskazanych w art. 24 § 1 zdanie trzecie, art. 445 § 1 i 2 oraz art. 448 k.c. (o zadośćuczynienie pieniężne albo o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny). Dopuszczalne jest przy tym łączenie wymienionych roszczeń w jednym pozwie, jak też dochodzenie każdego z nich osobno (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1985 r., III CZP 27/85 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., III CZ 20/09; zob. T. Targosz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 295).

**II.6.1 Roszczenie o zaniechanie**

1. Roszczenie o zaniechanie dotyczy określonego zachowania. Inaczej mówiąc, roszczenie to nie jest nakierowane na naruszenie dobra lub dóbr osobistych, lecz na zachowanie naruszające lub mogące naruszać te dobra (T. Targosz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 300). W literaturze przedmiotu roszczenie o usunięcie stanu naruszenia traktuje się jako logiczne rozwinięcie i uzupełnienie roszczenia o zaniechanie (S. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa 1957, s. 137).
2. Podstawową przesłanką roszczenia o zaniechanie naruszenia dobra osobistego jest istnienie stanu zagrożenia – obiektywnie uzasadnione przekonanie, że naruszenie dobra w przyszłości jest prawdopodobne. **Może ono zaistnieć w sytuacji, gdy do naruszenia dobra osobistego już doszło, ale zachodzi prawdopodobieństwo, że naruszenie to będzie kontynuowane (gdyż jest stanem ciągłym albo zachowaniem powtarzalnym)**, a także wówczas, gdy dobro jeszcze nie zostało naruszone, a uprawniony chciałby naruszenie w pełni zapobiec (P. Machnikowski w: E. Gniewek, P. Machnikowski, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2017, teza 14 do art. 24).
3. Innymi słowy, **roszczenie o zaniechanie może być dochodzone** zarówno wtedy, **gdy w wyniku naruszenia dobra osobistego powstał swoisty stan ciągły** (np. naruszenie nietykalności mieszkania, **umieszczenie w Internecie zniesławiającej informacji**), jak i wtedy, gdy naruszenie miało postać pojedynczego aktu, istnieje jednak uzasadniona obawa ponowienia przez sprawcę tego rodzaju zachowań (M. Pazdan w: M. Safjan, System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna, t. 1, Warszawa 2012, s. 1283).
4. Podkreśla się jednocześnie, że dochodząc roszczenia, uprawniony musi wskazać, jakiego zachowania (zaniechania jakich działań) domaga się od osoby, ze strony której grozi mu naruszenie. Wymaga to określenia postaci spodziewanego naruszenia dobra. Treścią żądania uprawnionego mogą być nie tylko zachowania bierne – niepodejmowanie działań prowadzących do naruszenia dobra osobistego. Jeżeli bowiem stan zagrożenia powstał w wyniku jakichś działań drugiej strony (a jest to regułą w razie dokonanego już naruszenia), odwrócenie tego stanu wymaga niekiedy aktywnego zachowania tej strony (zniszczenia środka, za pomocą którego miały być rozpowszechnione zniesławiające treści, usunięcia udostępnionego publicznie wizerunku itp.)(P. Machnikowski w: E. Gniewek, P. Machnikowski, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2017, teza 15 do art. 24).
5. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że **stały i łatwy dostęp dla nieograniczonej liczby osób do tekstu znajdującego się w internetowych zbiorach pozwanej prowadzi do permanentnego naruszania dóbr osobistych powoda** (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2013 r., III CSK 189/12). Przy czym publikacje internetowe naruszają dobra osobiste już w chwili ich umieszczenia na stronie internetowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2013 r., III CSK 189/12; zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2011 r., I CSK 743/10).
6. W realiach niniejszej sprawy roszczenie o zaniechanie naruszeń dóbr osobistych (scil. roszczenie o usunięcie stanu naruszenia) przybiera postać usunięcia Artykułu z sieci Internet, tj. ze strony [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl) oraz platformy Newsweek PLUS wraz z odnośnikami, odwołaniami, linkami, streszczeniami, nawiązaniami oraz zapowiedziami itp. **Nie można bowiem pomijać, że ciągła dostępność Artykułu w Internecie może doprowadzić do ukształtowania oraz utrwalenia się w opinii publicznej nieprawdziwego wizerunku powoda, skoro z artykułem opublikowanym w sieci może się zapoznawać nieograniczona liczba czytelników.**
7. Udzielenie powodowi ochrony prawnej w żądanej formie, nie stanowi przejawu cenzury. Usunięcie Artykułu z sieci Internet nie pozbawi pozwanego możliwości publikowania jakichkolwiek treści o powodzie, jeśli będą one zgodne z prawem. Co więcej, powód nie zmierza do całkowitego usunięcia Artykułu z przestrzeni publicznej (wersja drukowana będzie podlegać archiwizacji). Powodowi zależy jednak na efektywnej ochronie jego dóbr osobistych. Tylko wyeliminowanie elektronicznej wersji Artykułu będzie skutecznym środkiem ochrony prawnej – zapobiegnie dalszemu rozpowszechnianiu treści naruszającej dobra osobiste powoda.
8. Jednakże na wypadek niepodzielenia przez tut. Sąd argumentacji na rzecz usunięcia Artykułu z sieci Internet, powód wnosi ewentualnie o opatrzenie Artykułu odpowiednią wzmianką (szczegółowo opisaną w petitum pozwu). Zauważyć bowiem należy, że wprawdzie pojawiły orzeczenia sądów powszechnych, odwołujące się do orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 16 lipca 2013 r. (33846/07), w których wyrażono stanowisko, że *„nie jest zasadniczo dopuszczalne na gruncie art. 10 europejskiej Konwencji modyfikowanie i usuwanie ex post treści zawartych w archiwach internetowych gazet, a więc uprzednio już dostępnych opinii publicznej i będących przedmiotem żywej publicznej debaty”* (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 marca 2016 r., VI ACa 1813/14). Należy mieć jednak na uwadze, że Sąd Najwyższy zakwestionował przywołane stanowisko, wskazując, że: „Zarzut naruszenia art. 54 Konstytucji oraz art. 10 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w związku z art. 24 ust. 1 i 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 i art. 12 ust. 1 pkt 1 i 2 pr. pras. wiąże się z uznaniem przez Sąd Apelacyjny, że jest nieuzasadnione żądanie powoda usunięcia z archiwum internetowego wydawcy treści publikacji zawierających nieprawdziwe informacje. (…) Zgodzić się jednak wypada ze skarżącym, że negatywne w rozważanym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego nie znajduje uzasadnienia w art. 10 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” (wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2017 r., I CSK 614/16; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 czerwca 2017 r., VI ACa 1677/15).
9. Na marginesie podkreślenia wymaga, że polski ustawodawca wprost przewidział możliwość „uniemożliwiania dostępu do danych” w ustawie z 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (zob. art. 14). Nie sposób nie dostrzegać, że „uniemożliwienie dostępu do danych” pełni tożsamą funkcję do „usunięcia treści z archiwum internetowego” (co do odpowiedzialności administratora serwisu internetowego za publikację elektronicznego materiału prasowego zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 października 2015 r., VI ACa 1561/14).
10. Niezależnie od usunięcia Artykułu z sieci Internet, że pozwany ad. 1 oraz pozwany ad. 3, którzy umieścili zapowiedzi Artykułu na swoich kontach na portalach społecznościowych Facebook i Twitter, powinni podjąć odpowiednie działania, polegające na usunięciu wpisów z tych portali społecznościowych (por pkt 2 oraz pkt 4 petitum pozwu).

**II.6.2 Roszczenie o usunięcie skutków naruszenia**

1. Roszczenie o usunięcie skutków naruszenia skierowane jest na orzeczenie wobec pozwanego nakazu określonego działania. Jest ono zatem pod tym względem przeciwieństwem roszczenia zakazowego, ale nie jest absolutnym przeciwieństwem określonego w art. 24 § 1 k.c. roszczenia o zaniechanie naruszeń, którego realizacja także może w pewnych przypadkach polegać na działaniach pozytywnych (T. Targosz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 322). Celem roszczenia o usunięcie skutków naruszenia jest doprowadzenie do stanu możliwie bliskiego do tego sprzed naruszenia (T. Targosz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 300). Co istotne, roszczenie o opublikowanie oświadczenia w odpowiedniej formie i treści traktuje się jako postać „ogólnego” roszczenia o usunięcie skutków naruszenia (T. Targosz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 285; zob. J. Sadomski, Naruszenie dóbr osobistych przez media, Warszawa 2003, s. 85).
2. Można wyróżnić dwie podstawowe postacie oświadczeń, jakich może domagać się uprawniony. Pierwszą z nich będzie oświadczenie korygujące, którego głównym zadaniem jest usunięcie skutków naruszenia przez sprostowanie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd treści, których podanie stanowiło naruszenie dóbr osobistych. Drugą postacią oświadczenia jest oświadczenie przepraszające (T. Targosz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 323 – 324).
3. W sprawie o naruszenie dóbr osobistych, zmierzający do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego środek o charakterze niemajątkowym, powinien być dostosowany do sposobu, w jaki doszło do tego naruszenia. Oświadczenie sprawcy mające na celu usunięcie skutków naruszenia dobra osobistego pokrzywdzonego powinno dotrzeć do tego grona osób, które zapoznały się z informacjami naruszającymi te dobra (wyrok Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2016 r., I CSK 419/15). Innymi słowy, nakaz proporcjonalności, prowadzący do uznania za obowiązującą zasady symetrii naruszenia i oświadczenia, oznacza, że złożenie oświadczenia powinno mieć w tym miejscu (medium), w którym nastąpiło naruszenie.
4. W literaturze przedmiotu podnosi się, że trzeba wymagać, by zasięg, jaki uzyska oświadczenie, był porównywalny z zasięgiem materiału, który okazał się bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Jeśli zatem mamy do czynienia z wielkim tytułem na pierwszej stronie, to w analogicznej formie winno być opublikowane oświadczenie (T. Targosz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 326). Zgodnie z zasadą tzw. „lustrzanego odbicia” tekst oświadczenia powinien znaleźć się na tej samej stronie gdzie zamieszczony był sporny artykuł (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 czerwca 2014 r., VI ACa 1409/13).
5. **Mając na uwadze, że artykuł pojawił się zarówno w formie drukowanej (w tygodniku Newsweek Polska), jak i formie elektronicznej (na stronie** [**www.newsweek.pl**](http://www.newsweek.pl)**), zaś odwołania (zapowiedzi) pojawiły się na koncie wydawcy na portalu społecznościowym facebook (**[**https://www.facebook.com/NewsweekPolska**](https://www.facebook.com/NewsweekPolska)**, to odpowiednie oświadczenia pozwanych powinny pojawić się we wszystkich wskazanych miejscach, tj. w formie drukowanej, na stronie internetowej wydawcy oraz na portalu społecznościowym Facebook** (co do możliwości publikowania przeprosin na portalach społecznościowych por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 września 2014 r., I ACa 284/14).
6. Oświadczenie pozwanych powinno wskazywać, że sporządzili oraz opublikowali Artkuł, który przedstawia nieprawdziwe fakty, zawiera nierzetelne oceny oraz nieuprawnione sugestie, co skutkuje - naruszającym standardy dziennikarskie – przedstawieniem fałszywego wizerunku powoda. Naruszenie dóbr osobistych powoda (dobrego imienia, godności oraz prywatności) polega na tym, że w artykule: (i) zasugerowano nieistniejące związki powoda ze światem przestępczym, (ii) zarzucono powodowi popełnianie przestępstw oszustwa na szkodę Elektroplast sp. z o.o. z siedzibą w Stróży oraz przestępstwa sprzedajności w czasie pełnienia funkcji wójta Pcimia, z których to zarzutów został prawomocnie oczyszczony, (iii) podważono legalność majątku powoda w sytuacji, gdy jego pochodzenie nie budzi wątpliwości, a także (iv) upubliczniono fakty z prywatnej sfery życia powoda, które nie pozostają w jakimkolwiek związku z działalnością publiczną powoda. Oczywistym również jest, że oświadczenie powinno obejmować przeproszenie powoda za rozpowszechnianie nieprawdziwych/nierzetelnych informacji.
7. Przy czym w orzecznictwie wskazuje się na możliwość zredagowania przeprosin przewidzianych w art. 24 § 1 zdanie drugie k.c. w sposób odpowiednio syntetyczny i ogólny, pozwalający określić wystarczająco istotę deliktu prasowego, tj. jego sprawcę, sposób działania oraz przedmiot wypowiedzi formułowanych o pokrzywdzonym (zob. wyrok Sądu Najwyższego 28 stycznia 2010 r., I CSK 217/09). Jednocześnie podkreśla się zbędność szczegółowego powtarzania w treści oświadczenia przewidzianego w art. 24 § 1 k.c. sformułowań prasowych sprawcy deliktu, które doprowadziły do naruszenia dobra osobistego pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2010 r., I CSK 217/09).

**II.6.3 Roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny**

1. Art. 448 k.c., w którym jest mowa o odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego dla poszkodowanego oraz o odpowiedniej sumie pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny, obejmuje dwa odrębne roszczenia. Świadczy o tym przede wszystkim fakt posłużenia się odmienną terminologią dla poszczególnych świadczeń pieniężnych; świadczenie dla poszkodowanego zostało nazwane „zadośćuczynieniem”, drugie natomiast „odpowiednią sumą pieniężną”. Przesłanką obu roszczeń objętych treścią art. 448 k.c. jest każda postać winy sprawcy naruszenia dobra osobistego, nawet *culpa levissima* (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 9 września 2008 r., III CZP 31/08).
2. W orzecznictwie podkreśla się, że dopuszczenie opublikowania szkalujących treści bez żadnego uzasadnienia dla tego działania musi być uznane za zaniedbanie ze strony redaktora naczelnego obowiązków wynikających z art. 25 ust. 4 Prawa prasowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 listopada 2017 r., I ACa 1820/13). Pogląd ten odpowiednio odnieść należy również do wydawcy. Zarówno redaktor, jak i wydawca odpowiadają za treść materiałów, które zostały opublikowane. Wydawca, dopuszczając do opublikowania materiału naruszającego dobra osobiste, nie weryfikując staranności dziennikarzy, sam przyjmuje na siebie odpowiedzialność za ewentualne naruszenie dóbr osobistych, działając w warunkach - co najmniej - winy nieumyślnej w postaci braku należytej staranności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 maja 2013 r., V ACa 852/12).
3. Jeśli publikacja prasowa doprowadzi zarówno do naruszenia prawa do prywatności, jak i prawa do dobrego imienia, to byłoby co najmniej sztuczne oczekiwać, że każdemu z tych naruszeń towarzyszy odrębne cierpienie psychiczne. Ujemne doznanie jest wówczas jedno, natomiast kumulacja naruszeń ma wpływ na jego zakres, a co za tym idzie – na wysokość zadośćuczynienia (T. Targosz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 301). Przedmiotowe stanowisko można mutatis mutandis odnieść do zasądzenia odpowiedniej sumy na cel społeczny, skoro roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy na cel społeczny także służy wyrównaniu niemajątkowej szkody powoda, identycznie jak roszczenie o zadośćuczynienie. Różnica polega na tym, że roszczenie o zapłatę na cel społeczny przewidziane zostało zasadniczo dla tych osób, którym większą satysfakcję niż pieniądze dla siebie przyniesie przyznanie takiej sumy podmiotowi zewnętrznemu (T. Targosz w: J. Barta, R. Markiewicz, Media a dobra osobiste, Warszawa 2009, s. 298 – 299). Innymi słowy, przedmiotem obu roszczeń jest wprawdzie świadczenie pieniężne, jednak jego spełnienie do rąk poszkodowanego jest inną formą naprawienia szkody niemajątkowej niż satysfakcja płynąca z faktu zasądzenia od sprawcy odpowiedniej kwoty pieniężnej na wybrany cel społeczny. Każde z roszczeń służy zatem w inny sposób naprawieniu wyrządzonej szkody niemajątkowej.
4. Z przedstawionych rozważań jednoznacznie wynika, że opublikowany tekst był dla powoda szczególnie krzywdzący z uwagi na sprawowane przez niego funkcje. Obiektywnie dyskredytował go jako rzetelnego wójta (w oczach mieszkańców) oraz menedżera (w oczach współpracowników oraz podwładnych). Z racji obecnie zajmowanej funkcji przypisywanie powodowi związków ze światem przestępczym oraz podejmowania działań sprzecznych z prawem, podważa również zaufanie całego społeczeństwa do nominacji powoda na prezesa PKN Orlen. Z uwagi na fakt, że pozwani dopuścili się naruszenia trzech różnych dóbr osobistych powoda, a także świadomie przygotowanie tendencyjnego materiału prasowego, uznać należy, że adekwatną sumę pieniężną, jaką pozwany powinien wpłacić na cel społeczny, wynosi 50.000 zł.
5. W tym kontekście warto przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 8 lutego 2008 r. (I CSK 345/07), zgodnie z którym: ***„Zasądzona przez Sąd Apelacyjny kwota 50 tys. zł - mając na uwadze szczególny stopień nasilenia złej woli przy publikacji materiału, w którym postawiono powodowi bardzo poważne zarzuty, podważające zaufanie do niego jako człowieka uczciwego i rzetelnego polityka, z drugiej zaś strony to, że pozwanymi są wydawca poczytnego dziennika i jego redaktor naczelny, będący znanym dziennikarzem - jest na pewno odpowiednia, a jeżeli można mieć jakieś wątpliwości, to tylko, czy nie jest ona za niska”***.

## II.7 Odpowiedzialność pozwanych

1. Zgodnie z art. 38 ust. 1 pr. pras. odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna.
2. Sąd Najwyższy określił odpowiedzialność autora publikacji za napisanie i skierowanie jej do druku, redaktora naczelnego za dopuszczenie do opublikowania tekstu, naruszającego czyjeś dobra osobiste, a wydawcy za faktyczny i twórczy wpływ na charakter czasopisma (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 15 lipca 2004 r., V CK 675/03; z 18 stycznia 2006 r., V CSK 26/05 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2008 r., IV CZ 74/08). Każda z tych osób ponosi zatem odpowiedzialność w granicach określonych w ustawie odrębnie dla każdej z nich.
3. Warto zauważyć stanowisko Sądu Apelacyjnego w Lublinie, zgodnie z którym *„będąc redaktorem naczelnym w dacie publikacji materiału prasowego pozwana odpowiada za opublikowanie tego materiału, niezależnie od tego czy w dacie orzekania pełniła nadal tę funkcji”* (wyrok SA w Lublinie z 23 września 2009 r., I ACa 372/09).
4. Stwierdzenie w art. 38 pr. pras., że odpowiedzialność innych osób nie wyłącza odpowiedzialności wydawcy uważa się za równoznaczne z tym, iż wydawca jest generalnie traktowany jako podmiot odpowiedzialny za naruszenie prawa przez umieszczenie publikacji w wydawanym przez siebie piśmie (wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2004 r., I CK 40/03). W doktrynie podkreśla się, że odpowiedzialność wydawcy opiera się na zasadzie ryzyka (B. Kosmus, G. Kuczyński, Prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 2018, teza 1 do art. 38).
5. Tym samym spośród wskazanych osób najszerszy jest zasięg odpowiedzialności wydawcy, który, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.10.2001 r. (II CKN 559/99), odpowiada jego pozycji w procesie publikacji materiałów prasowych. Wydawca posiada faktyczny, twórczy wpływ na charakter czasopisma, powołuje i odwołuje redaktora naczelnego, który odpowiada między innymi za treść materiałów prasowych i za sprawy redakcyjne. Wydawca zatem, poza wyłączeniami ustawowymi, ponosi odpowiedzialność za to, iż w wydawanej przez niego gazecie ukazał się materiał naruszający dobra osobiste. Innymi słowy, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 11 października 2001 r., (II CKN 559/99) wydawca ponosi odpowiedzialność za niewłaściwe zorganizowanie procesu przygotowania tekstów do druku i nadzoru nad ich zgodną z prawem formą i treścią.
6. Co istotne, dla przypisania wydawcy odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych nie potrzeba ustalać odrębnego od dziennikarza sposobu działania wydawcy, jego bezprawności i zawinienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2011 r., I CSK 33/11).
7. Na marginesie, z uwagi na przejęcie pozwanego ad. 1 spółki Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o., należy tu podkreślić, że art. 494 § 1 k.s.h. nie wprowadza ograniczenia analogicznego do tego, jakie występuje w art. 922 § 2 k.c. O ile zatem sukcesja generalna po zmarłym nie obejmuje ex lege praw i obowiązków ściśle osobistych, o tyle sukcesja generalna po spółce przejętej (połączonej) obejmuje także prawa i obowiązki ściśle osobiste (A. Opalski, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Tom IV, Warszawa 2016, teza 7 do art. 494; por. M. Rodzynkiewicz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2018, teza 2 do art. 494).

## II.8 Właściwość miejscowa sądu

1. Właściwym rzeczowo do rozpoznania niniejszego sporu jest sąd okręgowy (art. 17 pkt 1 k.p.c.), właściwym miejscowo zaś Sąd Okręgowy w Warszawie (art. 27 § 1 w zw. z art. 35 k.p.c.).

\*\*\*

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak w petitum.

\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_

adw. Diana Krzyżanowska

## Załączniki:

1. uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa oraz pełnomocnictwa dalszego;
2. dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 68,00 zł;
3. dowód uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w wysokości 4.900,00 zł;
4. kserokopia ostatecznego przedprocesowego wezwania do zaniechania naruszeń dóbr osobistych i usunięcia skutków naruszeń skierowane do Ringier Axel Springer Polska Sp. z o.o. z dnia 16.02.2018 r. wraz z poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopią potwierdzenia odbioru;
5. kserokopia ostatecznego przedprocesowego wezwania do zaniechania naruszeń dóbr osobistych i usunięcia skutków naruszeń skierowaniego do Tomasza Lisa – redaktora naczelnego Newsweek – dnia 16.02.2018 r. wraz z poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopią potwierdzenia odbioru;
6. kserokopia ostatecznego przedprocesowego wezwania do zaniechania naruszeń dóbr osobistych i usunięcia skutków naruszeń skierowanego do Wojciecha Cieśli dnia 16.02.2018 r. wraz z poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopią potwierdzenia odbioru;
7. kserokopia ostatecznego przedprocesowego wezwania do zaniechania naruszeń dóbr osobistych i usunięcia skutków naruszeń skierowanego do Jakuba Korusa dnia 16.02.2018 r. wraz z poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopią potwierdzenia odbioru;
8. poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego dot. Pozwanego;
9. wydruk ze strony internetowej <http://www.newsweek.pl/kontakt> [dostęp z dn. 24.07.2018 r.];
10. wydruk ze strony internetowej <https://www.dns.pl/cgi-bin/whois.pl> [dostęp z dn. 24.07.2018 r.];
11. kserokopia Artykułu opublikowanego w tygodniku „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18;
12. poświadczona za zgodność z oryginałem kopia aktu notarialnego z dn. 12.02.2018 r., nr Rep A 646/2018, sporządzonego przed notariuszem Piotrem Glanowskim obejmującego protokół otwarcia ze strony internetowej [www.newsweek.pl](http://www.newsweek.pl), w tym Artykułu znajdującego się w elektronicznym wydaniu tygodnika „Newsweek Polska” nr 8/2018 12-18.02.18;
13. poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia aktu notarialnego z dn. 16.02.2018 r., nr Rep A 696/2018, sporządzonego przed notariuszem Izabelą Podsiadłowską – Skąpską obejmującego protokół otwarcia powyżej wymienionych stron internetowych;
14. poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia aktu notarialnego z dn. 20.02.2018 r., nr Rep A 718/2018, sporządzonego przed notariuszem Piotrem Glanowskim obejmującego protokół otwarcia strony internetowej [www.rp.pl](http://www.rp.pl) w zakresie artykułu Izabeli Kacprzak pt. „*Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu*”;
15. wydruk ze strony [www.rp.pl](http://www.rp.pl) artykułu Izabeli Kacprzak pt. „*Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu*”;
16. wydruk artykułu K. Katki pt. „*Obajtek oczyszczony w trzeciej prokuraturze*” ze strony internetowej http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,21967433,obajtek-oczyszczony-w-trzeciej-prokuraturze.html (dostęp z dn. 06.03.2018 r.),;
17. kserokopia artykułu pt. „*Dopaść wójta*” opublikowanego w tygodniku W Sieci w wydaniu nr 10 (171) w 2016 r.;
18. poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia oświadczenia Zarządu Elektroplast Sp. z o.o. z dn. 02.12.2006 r.;
19. wydruk artykułu autorstwa Anny Paciorek pt. „*W obronie dobrego imienia szkoły*” opublikowanego w Rzeczpospolitej z dnia 27.12.1994 r.;
20. wydruk artykułu autorstwa Anny Paciorek pt. „*Uczeń na zakazanej ścieżce*” opublikowanego w Rzeczpospolitej z dnia 23.06.1995 r.;
21. kserokopia postanowienia wydanego przez Prokuraturę Krajową Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w Krakowie z dnia 09.06.2017 r., sygn. akt: PK IV WZ Ds. 10.2017;
22. kserokopia postanowienia wydanego przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Krakowie Śródmieściu Zachód o umorzeniu postępowania z dnia 24.05.2013 r., sygn. akt 4 Ds 49/13/Sp.;
23. kserokopia postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 29.10.2014 r., sygn. akt IX GNs 2/14;
24. kserokopia postanowienia wydanego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie z dnia 31.10.2013 r., sygn. akt I Acz 2164/14;
25. kserokopia wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 23.11.2012 r., sygn. akt I C 368/12;
26. kserokopia wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie z dnia 27.03.2013 r., sygn. akt I ACa 168/13;
27. poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia oświadczenia p. Józefa Lisa z dn. 11.02.2018 r.;
28. kserokopia postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 29.12.2017 r., sygn. akt: VI Kp 1423/17;
29. wydruk wiadomości email od p. Wojciecha Cieśli skierowanej do powoda z dn. 08.02.2018 r.;
30. wydruk wiadomości email od powoda skierowanej do p. Wojciecha Cieśli z dn. 09.02.2018 r.;
31. odpis pozwu wraz z załącznikami dla strony przeciwnej.
1. Z uwagi na okoliczność, że akt notarialny z dn. 20.02.2018 r., nr Rep A 718/2018, sporządzony przed notariuszem Piotrem Glanowskim obejmujący protokół otwarcia strony internetowej www.rp.pl w zakresie artykułu Izabeli Kacprzak pt. „Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu” zawiera tzw. zrzuty ekranu, powód przedkłada również wydruk artykułu. [↑](#footnote-ref-1)
2. W szczególności na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26.01.1984 r. Prawo prasowe ([Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24, ze zm.)](https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mfrxilrsgqytaoa). Zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego *dziennikarz jest obowiązany:*

*1) zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło.* [↑](#footnote-ref-2)
3. Zanonimizowano ze względu na ochronę danych osobowych osób trzecich. [↑](#footnote-ref-3)
4. Zanonimizowano ze względu na ochronę danych osobowych osób trzecich. [↑](#footnote-ref-4)
5. vide: s. 14 Artykułu – „*W gazecie ukazuje się duży reportaż o walce ucznia z bezdusznym systemem*”. [↑](#footnote-ref-5)
6. Zanonimizowano ze względu na ochronę danych osobowych osób trzecich. [↑](#footnote-ref-6)
7. Na podstawie art. 24h ustawy z dnia 8.03.1990 r. o samorządzie gminnym. (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1875 z późn. zm.; dalej jako: „**Ustawa o samorządzie gminnym**”). [↑](#footnote-ref-7)
8. Na podstawie art. 10 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1393). [↑](#footnote-ref-8)
9. Z uwagi na okoliczność, że akt notarialny z dn. 20.02.2018 r., nr Rep A 718/2018, sporządzony przed notariuszem Piotrem Glanowskim obejmujący protokół otwarcia strony internetowej www.rp.pl w zakresie artykułu Izabeli Kacprzak pt. „Daniel Obajtek: Jak wójt Pcimia został prezesem Orlenu” zawiera tzw. zrzuty ekranu, powód przedkłada również wydruk artykułu. [↑](#footnote-ref-9)
10. Zanonimizowano ze względu na ochronę danych osobowych osób trzecich. [↑](#footnote-ref-10)
11. Zanonimizowano ze względu na ochronę danych osobowych osób trzecich. [↑](#footnote-ref-11)
12. Cytowanie zawiera oryginalną pisownię. [↑](#footnote-ref-12)
13. Cytowanie zawiera oryginalną pisownię. [↑](#footnote-ref-13)